

ISSN: 1733-831X

NOWA

Gazeta



TOMASZOWSKA

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

Maj, nr 5/2006 (18)

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

W numerze

Budżet miasta zrealizowany prawidłowo

Rozmowa z prezydentem Mirosławem Kuklińskim o sesji absolutoryjnej.

szczególności na str. 5

Modlitwa za miasto

Kilkuset tomaszowian modliło się za swoje miasto w kościele p.w. Św. Antoniego wraz z charyzmatyczką ze Stanów Zjednoczonych, Terry Borg. – Wiele lat temu mocno modliłam się za Polskę, wtedy, gdy jeszcze nie można było tak łatwo tutaj przyjechać. I Bóg dał Wam wolność. Kiedy przyjechałam pierwszy raz do Polski poczułam, że stał się cud. Teraz modlę się za polskie miasta, m.in. za Tomaszów – opowiadała T. Borg.

str. 3

Z wizytą u przyjaciół

Polska i Ukraina szczególnie blisko współpracują ze sobą po „pomarańczowej rewolucji”. Dzięki wsparciu naszego kraju u sąsiadów dokonały się demo-



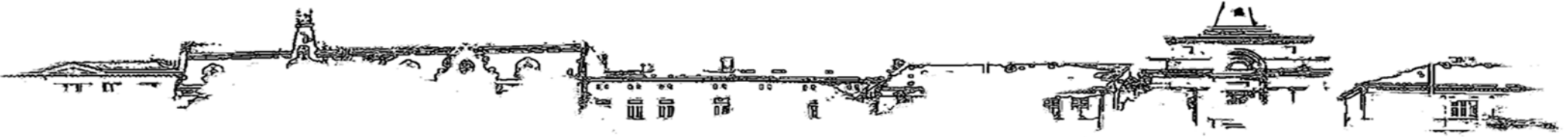
kratyczne przemiany. Współpracują ze sobą władze państwowe, ale także poszczególne miasta. Dzięki partnerskiej współpracy Tomaszowa z Ivano - Frankowskiem również przedsiębiorcy z obu miast nawiązują kontakty. Teraz przyszła kolej na wymianę młodzieży o czym rozmawiano podczas spotkania delegacji naszego miasta z nowym merem, Wikto-rem Anuszkiewiczem.

str. 9

Wiosenny Tomaszów

Świat roślin i zwierząt przechodzi okres budzenia się do życia, także ludzie funkcjonują lepiej. Staliśmy się bardziej żwawi i energiczni. Wiosna to czas, gdy Niebieskie Źródła i pobliski Skansen Rzeki Pilicy tętnią życiem, gdy w Tomaszowie organizowane są imprezy plenerowe. Wiosna jest istną eksplozją życia. Zapachniało, zajaśniało wiosna, ach to ty – śpiewał Marek Grechuta. Od nas zależy czy tegoroczna wiosna będzie udana. Bądźmy jednak dobrej myśli.





INFORMATOR

KIEROWNICTWO URZĘDU MIASTA

Kukliński Mirosław	- Prezydent Miasta	229
Żerek Jan	- Z-ca Prezydenta	229
Haraśna Grażyna	- Z-ca Prezydenta	229
Sekretariat	724 25 82, fax 725 08 32	229
Wilmański Klaudiusz	- Pełnomocnik ds. Prom. i Strategii Miasta	233
Barbara Koścista	- Skarbnik Miasta	290
Wojtaszek Barbara	- Sekretarz Miasta	234
Wolski Artur	- Rzecznik Prezydenta Miasta	227

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNO-PRAWNY

Zarychta Grzegorz	- Naczelnik	226
		231, 302, 256
Zespół Radców Prawnych		248, 236, 236
informacja		206

BIURO RADY MIEJSKIEJ

Kumek Tomasz	- Przewodniczący Rady Miejskiej	724 45 52	221
Smejda Dariusz, Wendrowski Waldemar, Drozdowski Bogusław			221
Smejda Bogusława	- Kierownik Biura	724 45 52	222, 223

WYDZIAŁ FINANSOWO-KSIĘGOWY

Starosta Małgorzata	- Naczelnik	290
Z-ca Naczelnika		243, 287

REFERAT BUDŻETU I NADZORU FINANSOWEGO

Szkatulska Bożena - Kierownik		218
		202, 276

WYDZIAŁ PODATKÓW I OPŁAT

Jurek Tomasz - Naczelnik		294
		286, 208
kasy		205, 285

WYDZIAŁ EWIDENCJI LUDNOŚCI I SPRAW OBYWATELSKICH

Łaska-Orman Halina - Naczelnik		209
Z-ca Naczelnika		216
dowody osobiste		210
		203

REFERAT DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Zięba Jakub - Kierownik		253
		237
ewidencja działalności gospodarczej		237, 253

REFERAT SPRAW SPOŁECZNYCH

Michalak Krystyna - Kierownik		251
-------------------------------	--	-----

WYDZIAŁ ROZWOJU PRZESTRZENNEGO I GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI

Malczewski Włodzimierz - Naczelnik		250
Z-ca Naczelnika		244
		245, 246, 289, 260, 247

WYDZIAŁ OBSŁUGI URZĘDU MIASTA

Biś Henryk - Naczelnik		292
		225
Targowisko - Pl. Narutowicza	724 65 77	
Kancelaria		201
Informatycy	273, 217	

WYDZIAŁ EDUKACJI

Szczucińska Halina - Naczelnik		272
Z-ca Naczelnika		276
		277, 279

WYDZIAŁ ROZWOJU MIASTA I INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Tazbir Monika - Naczelnik		274
		275

REFERAT ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO I SPRAW OBRONNYCH

Jakubowski Leszek - Kierownik	724 26 13	269
		271

PEŁNOMOCNIK DS. OCHRONY INFORMACJI NIEJAWNYCH

Grabowski Jacek		270
-----------------	--	-----

WYDZIAŁ PROMOCJI, KULTURY I SPORTU

Mrozowicz Barbara - Naczelnik		249
		240, 255

WYDZIAŁ INFRASTRUKTURY KOMUNALNEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA

Żelazowska Emilia - Naczelnik		257
		262, 261
Cmentarz Komunalny ul. Dąbrowska:	724 48 58	

WYDZIAŁ INWESTYCJI I NADZORU WŁAŚCICIELSKIEGO

Suska Anna		242
		258, 259, 267

STRAŻ MIEJSKA

Remisz Piotr - Komendant	724 28 05	263
Z-ca Komendanta		265
		266

Funkcjonariusze	724 65 06	264
URZĄD STANU CYWILNEGO		7242279

...SZUKAŁEŚ NAS...

...JESTEŚMY!

KONCERT

w dniu urodzin Jana Pawła II

18 MAJA 2006 R. PLAC KOŚCIUSZKI W TOMASZOWIE MAZ.

Godz. 19.00 - zespół BEZ KOŃCA

Godz. 20.00 - MIETEK SZCZEŚNIAK
i Trzecia Godzina Dnia

utworzymy krzyż ze zniczy

wyślemy balony z życzeniami

ZAPRASZAMY



25.05.2006r. godz.16.00 „Dzień Matki i Ojca” –

spotkanie w Klubie Emerytów i Rencistów

Miejsce: MOK ul.Św. Antoniego 35

28.05.2006r. wyjazd do teatru „Syrena” w

Warszawie na spektakl „In flagranti”

31.05.2006r. godz.12.30 Podsumowanie

konkursu plastycznego „Maluj życie kolorem”, wręczenie nagród i otwarcie wystawy

pokonkursowej

18.05.2006r. Spotkania autorskie z Anną

Onichimowską pisarką książek dla dzieci i mł-

dzieży; godz.9.30 dla przedszkolaków, godz.11.00

dla uczniów szkół podstawowych

18.05.2006r.godz.16.00 Spotkanie członków KMK „Bibliofil”, Miejsce: Czy-

telnia MBP, ul.Mościckiego 6



27.04.- 30.05.2006 godz.19.30 wtorki i czwartki „Zatańcz z nami”- kurs tańca towarzyskiego I stopnia O.K. „TKACZ” ul. Niebrowska 14

Do 30.05.2006r. godz.19.30 wtorki i czwartki „Zatańcz z nami” kurs tańca towarzyskiego I stopnia 8.05.2006r.



Do 4.06.2006r. Wystawa czasowa

„Tworzeniu ksiąg nie ma końca...” ze

zbiorów Muzeum Drukarstwa Warszaw-

skiego, Muzeum w Piotrkowie Tryb.,

Muzeum Archidiecezji Łódzkiej, Miej-

skiej Biblioteki Publicznej w Łasku,

Muzeum Literatury w Warszawie, Miej-

skiej Biblioteki Publicznej w Tomaszo-

wie Maz., Introligatorni Konrada Paw-

lika, Zakładów Graficznych MOMAG

S.A. w Tomaszowie Maz., Muzeum w

Tomaszowie Maz.

Od 12.05.2006r. Wystawa czasowa:

„Malownicze ogrody. Malarstwo Barba-

ry Domagały”

Lekcje muzealne realizowane w sce-

nerii wystaw stałych z zakresu etnogra-

fii, archeologii i przyrody; „Muzealni

tropiciele”, cykl zajęć edukacyjnych, in-

terdyscyplinarnych, IV/VI.2006 r.

„Alchemia książki” towarzyszące

wystawie czasowej „Tworzeniu ksiąg

nie ma końca...”, V/VI.2006 r.

Spotkania z ciekawymi ludźmi;

9.05.2006 r. godz. 9.15, 10.30, 12.00 –

„Spotkanie z Wydawcą” organizowane

we współpracy z Wydawnictwem „Li-

teratura” w Łodzi

SKANSEN RZEKI PILICY

20.05.2006r. godz.9.00 X Jubileuszowy „Rajd Brzegiem Pilicy” Wystawy: „Wojna zatrzymana w Pilicy”- wystawa upamiętniająca walki na „Linii Pilicy” oraz 61 rocznicę zakończenia II wojny światowej; „Pilica na dawnych mapach”.



„Nowa Gazeta Tomaszowska” Miesięcznik samorządowy.

Wydawca: Urząd Miasta w Tomaszowie Mazowieckim.

Adres Redakcji: 97-200 Tomaszów Maz., ul. P.O.W. 10/16, tel. 724 23 11

w. 227 fax. 725 08 32.

Redaguje zespół.

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w tekstach nadsyłanych.

Ludwikowska naprawiona

103.500 złotych przeznaczyły władze miasta Tomaszowa na modernizację ulic: Ludwikowskiej i Robotniczej. Jest to 50% kosztów remontu, pozostałe środki przeznaczone zostały przez zarządcę drogi – Starostwo Powiatowe.

Tymczasem w związku z budową kanalizacji sanitarnej i deszczowej zamknięte dla ruchu jest skrzyżowanie ulic Ludwikowskiej i Biało-brzeskiej. Objazd przez Szymanówek i Wąwał. Inwestycja finansowana w 75 % ze środków unijnych zostanie zakończona we wrześniu 2006 roku.



215 lat Konstytucji 3 Maja

Pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki odbyły się uroczystości związane z 215 rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja. - Dzieło tej Konstytucji zniszczyła obca przemoc i zdrada. Ale jej przesłanie było ważne przez ponad dwieście lat: Polacy potrafią się odrodzić - muszą jednak sami stanąć o swym losie – mówił prezydent Mirosław Kukliński. - Nasz wielki rodak, papież Jan Paweł II

dziewiącą szansę. Szansy takiej nie miały całe generacje Polaków. Nie mieli jej przed ponad dwustu laty nasi przodkowie, odważnie podejmujący dzieło naprawy Rzeczypospolitej. Tym bardziej jesteśmy odpowiedzialni przed Bogiem, historią i przyszłymi pokoleniami – dodał w przemówieniu z okazji 215 rocznicy uchwalenia konstytucji. Nawiązał także do spraw miasta: - My również



mówił w dwusetną rocznicę uchwalenia konstytucji: Nasze Te Deum, hymn uwielbienia dla Boga, przechodzi w żarliwą modlitwę, naprzód dziękczynienie, a potem błaganie: „Dziękujemy Ci, Boże, za to, że jesteśmy Polakami. Świadomi jednak grzechów i wad naszych, prosimy Cię: daj nam uprzątnąć dom ojczysty. Wyzwól nas od zniewoleń ducha. I tak jak cudownie przeprowadziłeś nas suchą nogą przez «Morze Czerwone», naucz nas być wolnymi”. Pamiętajmy zatem, że wolność nigdy nie jest dana raz na zawsze. Jest zadaniem, które musi podejmować każde nowe pokolenie. To przesłanie jest nadal aktualne! Teraz żyjemy również w czasach wielkiej naprawy Rzeczypospolitej. Nie skończyliśmy jednak jeszcze dzieła naprawy, ale nasze szanse są o niebo lepsze niż dwieście lat temu. Otrzymaliśmy

jesteśmy odpowiedzialni przed następnymi pokoleniami za zmiany, których dokonujemy w mieście i których chcemy dokonać. Wiele się zmienia na lepsze, ale wiele jest jeszcze do zrobienia. Jest szansa, aby zmienić również pl. Kościuszki. Może to potrwać nawet kilka lat, ale dzięki temu nam i przyszłym pokoleniom będzie się żyło lepiej i wygodniej w Naszym Mieście a centrum miasta będzie wreszcie cieszyć oko tomaszowian i gości, a nie odstraszać. Władze miasta czekają na Państwa uwagi i te życliwe i te krytyczne. Przecież zmian musimy dokonać razem - podkreślił prezydent.

Pod pomnikiem Naczelnika Powstania delegacja urzędów, szkół, instytucji, stowarzyszeń i partii politycznych złożyły wieńce i kwiaty.

Doblo dla Straży Miejskiej

Tomaszowska Straż Miejska ma nowy samochód. Za 50.000 złotych ze środków budżetowych zakupiony został Fiat Doblo. Samochód jest przystosowany do przewozu osób zatrzymanych. Zarówno komendanci SM jak i sami strażnicy są zadowoleni z nowego nabytku. – Auto jest ekonomiczne, spala tylko 6-7 l. ropy na 100 km – mówi Krzysztof Kukliński, z-ca komendanta Straży Miejskiej. – Ponadto po uruchomieniu monitoringu potrzebny nam jest sprawny pojazd, tak aby interwencja nastąpiła możliwie jak najszybciej – dodaje.

Do tej pory SM dysponowała mocno już wyeksploatowanym 6-letnim daewoo lanosem.



Przedstawiciel UM w Radzie Programowej CSiPS

Leszek Jakubowski - kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych Urzędu Miasta w Tomaszowie wszedł został członkiem Rady Programowej CENTRUM STUDIÓW I PROGNOZ STRATEGICZNYCH.

Obok przedstawiciela tomaszowskiego UM członkami Rady Programowej są:

- Artur DUBIEL - Sztab Generalny Formacji Specjalnych
- pplk dr n. med. Janusz Kocik - kierownik Pracowni Ochrony przed Bio-

terroryzmem Wojskowego Instytutu Historycznego

- Marcin Kossek - konsultant i instruktor jednostek antyterrorystycznych
- Krzysztof Kubiak - prof. Instytutu Stosunków Międzynarodowych we Wrocławiu

- Dariusz Moszczyński - Wydział Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Łodzi

- Sebastia Rybarczyk - Doradca Ministra Obrony Narodowej
- Maciej Stopniak - twórca vortalu SPECOPS

- płk dr Tadeusz Szczurek - szef Logistyki Urzędu MON

- Andrzej WOJTAS - red. nac. Magazynu KOMANDOS
- nadkom. Andrzej ŻMIJA - SPAP Wrocław



W rocznicę śmierci Marszałka

Delegacja władz miasta na czele z wiceprezydentem Janem Żerkiem złożyła kwiaty pod pomnikiem Legionistów Józefa Piłsudskiego. Upamiętniono w ten sposób 71 rocznicę śmierci Pierwszego Marszałka Polski.

REKLAMA

**RUSZTOWANIA
ELEWACJE**
WYNAJEM · MONTAŻ · SERWIS

R.CH.
KONSTRUKCJE Sp. J.

97-300 Piotrków Trybunalski
ul. Regatowa 10
tel. fax /044/ 732 51 08
kom. 0 608 301 524

Konkurs Recytatorski

W Miejskim Ośrodku Kultury w Tomaszowie odbyły się eliminacje powiatowe XXVI Tomaszowskiego Małego Konkursu Recytatorskiego. Impreza ta odbywa się w naszym mieście od kilkudziesięciu lat i ma swoją bogatą historię. Na listach laureatów konkursu znajdujemy nazwiska wielu gwiazd polskiego kina i teatru takie jak: Joanna Trzepiecińska, Cezary Pazura, Radosław Pazura i wielu innych.

Na konkurs wpłynęły 80 zgłoszeń, w tym 56 w turnieju recytacji, oraz 24 zgłoszenia w turnieju „wywiedzione ze słowa”.

Jury w składzie:

Lucyna Jakubczyk
Anna Milczanowska
Aneta Mundzia
Krystian Kotliński

po wysłuchaniu 23 prezentacji w turnieju recytacji i 9 prezentacji w turnieju „wywiedzione ze słowa” w kategorii klas IV - VI przyznano następujące nagrody:

w turnieju recytatorskim:

I nagroda - Paulina Grad Szkoła Podstawowa w Komorowie
II nagroda - Adrian Grabowski Szkoła Podstawowa w Wiadernie
III nagroda - Klara Jabłońska Zespół Szkół nr 4

III nagroda - Joanna Konieczna Szkoła Podstawowa nr 12

w turnieju „wywiedzione ze słowa”

I nagroda - Katarzyna Czernic Dzielnicy Ośrodek Kultury
II nagroda - Aleksandra Peterwas Szkoła Podstawowa w Lubochni
III nagroda - Olga Jabłońska Szkoła Podstawowa nr 12

Po wysłuchaniu 19 prezentacji w turnieju recytacji i 8 prezentacji w turnieju „wywiedzione ze słowa” w kategorii klas I - III Jury przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

w turnieju recytatorskim:

I nagroda - Klaudia Pełka Szkoła Podstawowa w Smardzewicach
I nagroda - Karolina Olczyk Zespół Szkół nr 4
II nagroda - Adam Osuch Szkoła Podstawowa w Smardzewicach
III nagroda - Ada Majewska Szkoła Podstawowa w Będkowie
III nagroda - Łukasz Kubryn Szkoła Podstawowa Nr 7

w turnieju „wywiedzione ze słowa”kl. I-III

I nagroda - Jagoda Jasnowska Szkoła Podstawowa nr 14
II nagroda - Marcin Bińczyk Szkoła Podstawowa nr 12
III nagroda - Karolina Górecka Szkoła Podstawowa nr 13
III nagroda - Marta Miklewska Szkoła Podstawowa nr 12

Po wysłuchaniu 14 prezentacji w turnieju recytacji i 7 w turnieju „wywiedzione ze słowa” w kategorii klas gimnazjalnych Jury przyznało następujące nagrody:

w turnieju recytatorskim:

I nagroda - Aleksandra Zdulska Gimnazjum w Smardzewicach
II nagroda - Marcin Przywara Gimnazjum nr 2
III nagroda - Agata Jabłońska Gimnazjum nr 6
III nagroda - Patrycja Krawczyk Gimnazjum nr 3

w turnieju „wywiedzione ze słowa”:

I nagroda - Patrycja Maciejec Gimnazjum nr 6
II nagroda - Sławomir Wawrzyniak Gimnazjum w Smardzewicach
III nagroda - Szymon Malej Gimnazjum w Inowłodzu

Do finałów XXVI Ogólnopolskiego Małego Konkursu Recytatorskiego organizowanych w dniach 27.05 - 28.05.2006r. w Starachowicach dla kategorii klas I - III i kategorii klas IV - VI Jury wytypowało:

laureatów I i II nagród w kategorii recytacji oraz I, II i III nagród w kategorii „wywiedzione ze słowa”.

Do finałów konkursu organizowanych w Starachowicach jesienią b.r.

w kategorii klas gimnazjalnych Jury wytypowało laureatów I i II nagród.

Nagrody w eliminacjach powiatowych ufundowali:

- Wydział Promocji, Kultury i Sportu UM
- Powiatowe Centrum Informacji Turystycznej i Strategii Rozwoju SP
- Urząd Gminy w Tomaszowie
- Wydział Edukacji UM

Sponsorem słodkiego poczęstunku była Firma Cukierniczo - Handlowa „Mazurek”.

Za udział w konkursie wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i książki laureaci nagród i wyróżnień we wszystkich kategoriach otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

Tomaszowski „Szczupak”

- *Nadaję Ci imię SZCZUPAK! Płyni po morzach i oceanach historii. Sławimie Miasta Tomaszowa Mazowieckiego i Skansenu Rzeki Pilicy* – tymi słowami wiceprezydent Grażyna Haraśna dokonała chrztu 100-letniej barki, która jest ekspozytem w Skasenie Rzeki Pilicy.

Łódź została zbudowana w Gdańsku

na początku ubiegłego wieku, w latach 50-tych trafiła na Pilicę przewożąc kruszywo i inne materiały. Zniszczona i zapomniana trafiła ostatecznie do SRP, gdzie została odrestaurowana i stała się atrakcją dla zwiedzających. Podczas trzeciomałowego pikniku „Szczupak” oficjalnie „wplynął” do skansenu.



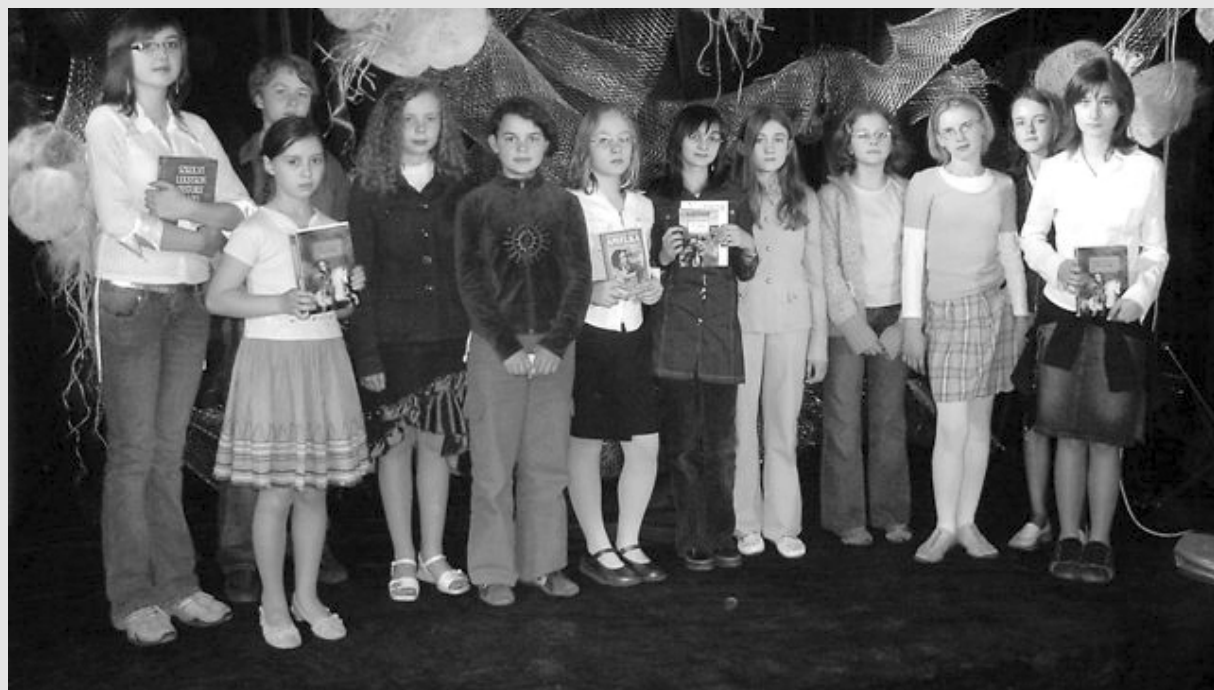
ZAPROSZENIE NA TOMASZOWSKĄ WIOSNĘ

Jeszcze pięć dni przed rozpoczęciem eliminacji miejsko-powiatowych do XL Ogólnopolskiego Integracyjnego Konkursu Piosenki Dziecięcej Tomaszowska Wiosna 2006 organizatorzy mieli sześć zgłoszeń. Jednak w konkursowych eliminacjach wystąpiło sześćdziesięciu ośmiu wykonawców, z których aż dwudziestu dziewięciu otrzymało nominacje do rywalizacji ogólnopolskiej. Jury w składzie: Maria Zakrzewska, Dorota Habiera - Czaplinska, Karina Góra i Sławomir Skorek, wysoko oceniło umie-

jętności młodych wokalistów. Organizatorom czyli pracownikom Młodzieżowego Domu Kultury tym razem bardzo skutecznie pomagali pracownicy Przedszkola nr 8. W tym roku konkurs Ogólnopolski po raz dziewiąty będzie integracyjny. Wszystkich lubiących posłuchać piosenek w dobrym wykonaniu zapraszamy do kina Włókniarz 27 i 28 maja. Przesłuchania w sobotę rozpoczynają się o godzinie 9, a koncert laureatów odbędzie się o tej samej godzinie w niedzielę.

MASA KRYTYCZNA Z TOMASZOWA AMSTERDAMU SIĘ NIE ZROBI

Początek wiosny to czas, kiedy na ulicach, chodnikach, ścieżkach – nie tylko rowerowych – pojawiają się rowerzyści, a wraz z nimi problem dla kierowców. Bo czy ktoś z nas kierujących samochodem poważnie traktuje rowerzystę? No chyba, że sam czasami korzysta z dwóch kółek. Ale jeśli wiatr we włosach czujemy tylko po odkręceniu szyberdachu, to pedałujących tolerować jest nam ciężko. Używamy więc różnych sposobów aby dosiadających rowerów skutecznie zniechęcić do tego zajęcia. Wyprzedzamy więc „na trzeciego”, mijając na pełnym gazie cyklistów o centymetry, trąbimy, jeśli nie chcą ustąpić i wyjeżdżają za daleko od krawędzi jezdni. Najbardziej opornych pouczamy w odpowiedni sposób: gdzie się k..... pchasz? Właśnie z tych powodów na ulice Tomaszowa wyjechała rowerowa Masa Krytyczna. Młodzi w większości cykliści chcieli zwrócić uwagę na fakt, że również oni są pełnoprawnymi użytkownikami dróg. Zrobili to na tyle skutecznie, że doszło do lekkich przepychanek z policją – z czyjej winy do końca nie wiadomo, bo jak zwykle w takich sytuacjach zdania są podzielone. Mimo złego traktowania przez funkcjonariuszy rowerzyści przyjęli zaproszenie do konstruktywnej rozmowy i stawili się w kilkunastu w Powiatowej Komendzie Policji. Władysław Zientek – zastępca komendanta tomaszowskiej policji poinformował, że powiatowi funkcjonariusze nie mieli doświadczenia w postępowaniu z Masą Krytyczną i na kolejnym przejeździe przez miasto zastosują inne niż poprzednio metody. Oby tak było. – Nie chcemy być traktowani jak święte krowy. Mamy świadomość, że Tomaszów nie stanie się nagle Amsterdamem, gdzie rowerzyści są szczególnie uprzywilejowani ale dopominamy się praw przysługujących wszystkim użytkownikom dróg Nie tylko kierowcom. My nie stwarzamy zagrożenia związanego z przekraczaniem prędkości i nie łamiemy nagminnie przepisów jak robią to kierowcy samochodów, autobusów i motocykli. Zapraszamy wszystkich rowerzystów na kolejne spotkanie Masy Krytycznej, które odbędzie się 26 maja – zbiórka na Placu Kościuszki.



BUDŻET MIASTA ZREALIZOWANY PRAWIDŁOWO

fragmenty rozmowy Mirosława Kuklińskiego prezydenta Tomaszowa Mazowieckiego z Radiem Piotrków

Panie Prezydencie, dlaczego radni nie chcieli udzielić Panu absolutorium z wykonania budżetu za rok 2005r.

No cóż, radni chyba uznali, że budżet, który wcześniej sami uchwalili jest zły. Tak najkrócej można by ocenić tę paradoksalną decyzję radnych. Proszę popatrzeć przecież sama realizacja budżetu była dobra, a nawet czytając opinię Komisji Rewizyjnej, bardzo dobra. Organ kontrolny, jakim jest Regionalna Izba Obračunkowa wydał jak najbardziej pozytywną opinię o sposobie wykonania budżetu, a więc logicznie rozumując, radnym nie podobał się sam budżet, a nie jego wykonanie.

To nie jest chyba właściwy wniosek?

Jak to nie. Proszę przeczytać sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, przecież tam można znaleźć same superlatywy, wręcz chwalenie prezydenta. Jeśli czytamy tam, że prezydent podejmował optymalne decyzje, to co, to znaczy? Optymalne, to znaczy najlepsze z możliwych, chyba że ja nie rozumiem znaczenia słowa optymalne.

Wydaje się, że radnym jednak nie o to chodziło.

No właśnie. Sam Pan widzi, że takie motywy działania, choć wydają się jedynie słuszne trudno przyjąć za autentyczne. Trudno przyjąć argument, że radni głosowali przeciwko budżetowi, który sami wcześniej uchwalili. A więc co? Odpowiedź jest prosta. Mamy rok wyborczy, a więc najlepszy moment, aby rozpocząć kampanię wyborczą przeciwko Prezydentowi. Znów niestety polityka zwyciężyła zdrowy rozsądek.

Może jednak radnym nie podobają się Pana działania i dlatego tak zagłosowali?

Tego nie można wykluczyć i mógł być to powód do takiego głosowania. Szczególnie, gdy zważy się że jako Prezydent nigdy nie miałem za sobą większości w tej radzie. Dlatego też radnym nie podoba się, że udało mi się rozwiązać problem miejskiego targowiska, które przypomnę miało być zamknięte. Dziś nie tylko nie

ma już takich obaw, ale targowisko miejskie jest zmodernizowane. Mamy nowe kioski handlowe z bieżącą wodą i kanalizacją zaduszony będzie cały ten sektor. Układa się kostkę. Wyremontowano wokół chodniki i ulice. Szykuje się miejsce na nowe miejsca parkingowe. Tak, to się radnym nie podoba. Nie podoba się też to, że obecnie wydajemy dwa razy więcej środków na naprawę dróg miejskich niż wydawano w poprzedniej kadencji i poprawa jest już zauważalna. Nie podoba się też to, że odnawiamy stare kamienice na razie w centrum miasta, przecież takich rzeczy nikt dotąd nie robił. Odnawiamy też cały park miejski z muszlą koncertową, które od dwóch lat zaczęła normalnie żyć. Przecież z tym problemem nie poradzono sobie przez kilka kadencji. Trudno, aby podobała się większości radnym nowa nazwa parku - Park Solidarności. Większość nie może zapomnieć starej nazwy XX-lecia PRL. Trudno też, aby szczególnie radnym z poprzedniej kadencji z SLD i UW podobał się fakt zakupu 10 autobusów dla miejskiego MZK. Tej samej grupie radnych nie może podobać się, że przez 4 lata kadencji oddamy do użytku 4 bloki mieszkalne wybudowane przez TTBS. To jest przecież jeden budynek na rok. Kto tak budował w poprzednich kadencjach? Mogę dalej tak przytaczać może już inne mniej spektakularne osiągnięcia, które udało się zrealizować dużym nakładem pracy. Poza tym są przedsięwzięcia, które są jeszcze w trakcie realizacji, jak chociażby budowa infrastruktury podziemnej w ulicy Białobrzegiej dla osiedli Ludwików i Białobrzegi, czy też budowane nowe Centrum Pomocy Społecznej przy ul. Cekanowskiej. Wszystkie te rzeczy nie mogą się podobać większości radnym. Patrząc z ich punktu widzenia po raz pierwszy mają do czynienia z Prezydentem, który nie miał większości w Radzie Miasta a przetrwał całą ka-

dencję. Jak to możliwe? Z reguły takiego się wywalało po jednym lub dwóch latach rządzenia. Co więcej nie dość, że ten Kukliński przetrwał to jeszcze tyle zrobił dla miasta. Jeśli nie nie zrobimy to jeszcze wygra następne wybory i będzie dalej rządził miastem, a co z nami? Ot i



Prezydent Mirosław Kukliński podczas konferencji prasowej zorganizowanej w związku z decyzją Rady Miejskiej w sprawie absolutorium

cała prawda o głosowaniu radnych.

Co zatem będzie dalej?

Nic, a cóż ma być? Pomachano, pokrzyzczano i życie toczy się dalej. Jest takie fajne przysłowie arabskie bardzo adekwatne do tej sytuacji, jednak może nie będę go tu przytaczał. Szkoda tylko, że jak zaznaczyłem wcześniej polityka wzięła górę nad zdrowym rozsądkiem. Samorząd miejski powinien być wolny od tak wielkiej i głupiej polityki. Zapraszam do dalszej współpracy tych wszystkich, którzy nie kierują się w życiu dobrem partii, lecz dobrem miasta, naszego miasta.

UZASADNIENIE

wniosku o udzielenie absolutorium
Prezydentowi Miasta Tomaszowa Mazowieckiego
za wykonanie budżetu miasta w 2005 roku

Na podstawie Zarządzenia nr 31/2006 Prezydenta Miasta Tomaszowa Maz. z dnia 17.03.2006r. w sprawie: Sprawozdania z wykonania budżetu miasta Tomaszowa Maz. za 2005 rok oraz Protokołu z kontroli realizacji budżetu miasta przez Prezydenta Miasta Tomaszowa Maz. **Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej** wnioskuje o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Tomaszowa Maz. za wykonanie budżetu miasta w 2005 roku uzasadniając go następująco:

1. Budżet w 2005 roku został wykonany prawidłowo, tak po stronie dochodów i przychodów jak i wydatków i rozchodów.

2. Plan dochodów ogółem został wykonany na poziomie 102.226.931zł, co w stosunku do planu 99.620.839 zł stanowi 102,62 %.

3. Prawidłowo realizowane były wydatki z budżetu miasta. Na plan 102.737.789 zł wykonano 102.404.848 zł tj. 99,68 %.

4. Dobrze zrealizowany został plan wydatków inwestycyjnych zamykający się kwotą 13.605.041 zł. Oznacza to, że nakłady na inwestycje w ogólnych wydatkach budżetowych wyniosły prawie 13,28 %.

5. Przetargi prowadzone były zgodnie z Ustawą o Zamówieniach Publicznych. Odbywały się z odpowiednim wyprzedzeniem i gwarantowały terminową realizację zadań.

6. Stan zadłużenia z tytułu kredytów i pożyczek na 1 stycznia 2005r. wynosił 11.626.266 zł. Stan zadłużenia na 31 grudnia 2005 r. wynosił 12.728.433 zł. Stan zadłużenia na koniec roku 2005 wzrósł o kwotę 1.102.167 zł w porównaniu do stanu zadłużenia na początku roku sprawozdawczego. Zaciągnięte kredyty i pożyczki miały pełne uzasadnienie ekonomiczne i społeczne choć ich wysokość i koszty obsługi są bardzo niepokojące. Podkreślamy, że wysokość zadłużenia nie jest sprzeczna z art. 114 Ustawy o finansach publicznych z 1998 roku. Kwota przypadających do spłaty rat kredytów, pożyczek i innych zobowiązań nie narusza art. 113 wspomnianej Ustawy.

7. Na wydatki bieżące zaplanowano środki w wysokości 66.497.995 zł. Wydatkowano zaś 66.250.280 zł, co stanowi 99,63 % planowanych środków. Wszystkie zmiany w tych wydatkach prowadzone były w sposób legalny.

8. Dotacje z budżetu miasta w wysokości 5.111.274 zł zostały zrealizowane w 99,93 %. Przeznaczono je na sfinansowanie lub dofinansowanie ochrony zdrowia, gospodarki komunalnej, transportu, oświaty, kultury fizycznej i sportu. Były one niezbędne i w pełni uzasadnione. Przydzielono je zgodnie z planem.

9. Dochody miasta z zakresu administracji rządowej miały wynosić 17.216.495 zł a wynosiły 17.201.633 zł, co stanowi 99,91 % ich wykorzystania. Sposób wydatkowania tych środków nie budzi zastrzeżeń.

10. Prezydent Miasta i służby finansowe Urzędu Miasta działały operatywnie przy egzekwowaniu różnych należności finansowych od osób fizycznych i osób prawnych.

11. Budżet miasta i program gospodarczy był w badanym okresie w centrum uwagi władzy wykonawczej miasta. Prezydent zajmował się problemami budżetu na bieżąco i podejmował w tym względzie zdaniami Komisji Rewizyjnej optymalne decyzje.

12. Prezydent Miasta zrealizował budżet:
- poprawnie – wszystkie wydatki są formalnie udokumentowane, dokumenty obrazujące dochody i wydatki są właściwie opisane, zatwierdzone i zaksięgowane.

- odpowiednio – oszczędzając środki finansowe, dbał jednocześnie o wysoką efektywność nakładów finansowych,

- w sposób legalny – przestrzega Ustawę o finansach publicznych, Uchwały Rady Miejskiej, oraz inne akty prawne dotyczące finansów gminy.

Stwierdzamy, że Prezydent Miasta Tomaszowa Maz. sprawy związane z budżetem i programem gospodarczym traktował w swojej pracy za bardzo ważne. Decyzje w zakresie spraw budżetowych podejmował zgodnie z prawem mając na uwadze osiągnięcie pozytywnych efektów.

Modlitwa za miasto

Kilkuset tomaszowian modliło się za swoje miasto w koście pw. Św. Antoniego wraz z charyzmatyczką ze Stanów Zjednoczonych, Terry Borg. – Wiele lat temu mocno modliłam się za Polskę, wtedy, gdy jeszcze nie można było tak łatwo tutaj przyjechać. I Bóg dał Wam wolność. Kiedy przyjechałam pierwszy raz Polski poczułam, że stał się cud. Teraz modlę się za polskie miasta, m.in. za Tomaszów – opowiadała T. Borg.

– Przemiana następuje w polskim narodzie a także i w mieszkańcach naszego miasta. Także dzięki temu, że od kilku lat modlimy się do Boga podczas pielgrzymek w tym do Sanktuarium w Smardzewicach. Przecież już w Starym Testamencie jest napisane, że wszystko zależy od Boga. Dlatego tak ważna jest ta nasza dzisiejsza modlitwa za Tomaszów. Dziękuję Terry Borg za to, że przyjechała do naszego miasta i włączyła się w tę modlitwę – mówił prezydent Mirosław Kukliński.



Nowi strażnicy

Straż Miejska w Tomaszowie ma czterech nowych pracowników. Komisja rekrutacyjna po sprawdzeniu wiedzy, zdolności i uprawnień 30 kandydatów wybrała: Dariusza Bednarka, Piotra Bokszę, Dominika Hubkę i Marcina Wycisłowskiego.

Nowi strażnicy odbędą teraz specjalne szkolenie, po zakończeniu którego rozpoczną pracę na ulicach miasta.

Zapłać podatek, odbierz zestaw

Wydział Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Tomaszowa Mazowieckiego informuje, że w Wydziale Podatków i Opłat wydawane są zestawy higieniczne dla właścicieli psów. Zestawy można odebrać przy okienku po opłaceniu podatku za psa za 2006 rok. Podobne zestawy higieniczne dla zwierząt dostępne są w sklepach zoologicznych na terenie miasta. Prosimy o dokonywanie zakupów wspomnianych zestawów w celu usuwania zwierzęcych ekskrementów, co znacznie poprawi stan sanitarny naszych terenów zielonych oraz podniesie ich estetykę.

Powroty Emilii Tesz

Tomaszowska poetka, fraszkopisarka i publicystka Emilia Tesz opublikowała kolejny tomik poezji tym razem pod tytułem „Powroty”. Wydawcą książki jest Wydział Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta w Tomaszowie Mazowieckim. Wierszom towarzyszą obrazy znanego tomaszowskiego malarza, Józefa Panfila.

– „Powroty” (nomen omen?) są pierwszym tomikiem wydanym staraniem i z funduszy Wydziału Promocji, Kultury i Sportu UM. Pionierskie czyni nigdy nie są łatwe, mam jednak nadzieję, że cały zespół „Promocji” poczuje smak satysfakcji, a poezja będzie torowała sobie drogę do czytelników – w Tomaszowie, w kraju, i tych, żyjących z dala od Ojczyzny” –

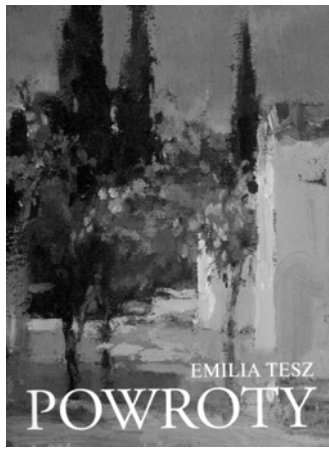
pisze w wstępie autorka. – Pani Emilia Tesz nie tylko zaprasza do Tomaszowa, ale także rozśławia Nasze Miasto w całej Polsce. Jest przecież inicjatorką ogólnopolskich konkursów literackich „Śmieja” i „Tomasz”, a poza tym jej wiersze były wielokrotnie wydawane i nagradzane – napisał z kolei prezydent Mirosław Kukliński. – Dzięki swej determinacji pani Emilia Tesz udowodniła, iż poezja nie tylko może istnieć: bawić, smucić czy szokować, ale również skłaniać do refleksji, uczyć tolerancji a przede wszystkim rozwijać świadomość i wrażliwość artystyczną – dodał prezydent.

Tomik został wydany w nakładzie 1.000 egzemplarzy.

(aw)

POWROTY

Kiedy tak odchodzą
nie zamykając za sobą drzwi
znikają jak liść
porwany przez wiatr
choć do jesieni daleko
słucham ciszy
może wrócić echem słów
zamykam oczy
aby lepiej widzieć
obraz zatrzymany
w pamięci



EMILIA TESZ - ur. w Tomaszowie Mazowieckim poetka, fraszkopisarka, publicystka i aforystka. Ukończyła studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Przez 24 lata pracowała jako nauczycielka języka polskiego w Technikum Budowlanym w Tomaszowie. Była również redaktorem w tygodniku „Panorama Robotnicza” oraz sekretarzem pisma ekologicznego „Pilica”. Założyła nieformalny klub literacki „Pod Arkadami”, jest członkinią grupy literackiej „Pomosty”. W 2006 roku otrzymała nagrodę specjalną Prezydenta RP w konkursie „Ludzie Listy Piszą”.

Wydała tomiki: „Rytm serca”, „Gdy wieje wiatr Historii”, „Myśli i słowa”. Publikowała również w antologiach i almanachach a także w prasie lokalnej i ogólnopolskiej.

KONKURSY W PSM

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Tadeusza Wrońskiego zorganizowała w ostatnim czasie aż trzy konkursy muzyczne.

Przez trzy dni można było słuchać utworów skrzypcowych w wykonaniu najlepszych młodych muzyków z całego kraju, których oceniała komisja w składzie: S. Tomasiak, J. Jakimowicz-Jakowicz, M. Szczepanowska i M. Grabarczyk. Gośćmi specjalnymi byli: córka Tadeusza Wrońskiego: Halina Wrońska-Zwolińska oraz prof. Krzysztof Jakowicz.

Ponad czterdzieści zespołów z Łodzi, Piotrkowa, Sieradza, Pabianic, Zgierza, Belchatowa, Radomska, Końskich i Opoczna zaprezentowało się podczas V Regionalnego Konkursu Duetów „Fortepian na cztery ręce”. Młodzi muzycy rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych, a oceniani byli przez jury z Akademii Muzycznej z Warszawy: prof. Barbarę Halską, Iza-
belę Tomasiak i Janusza Grobelnego. –

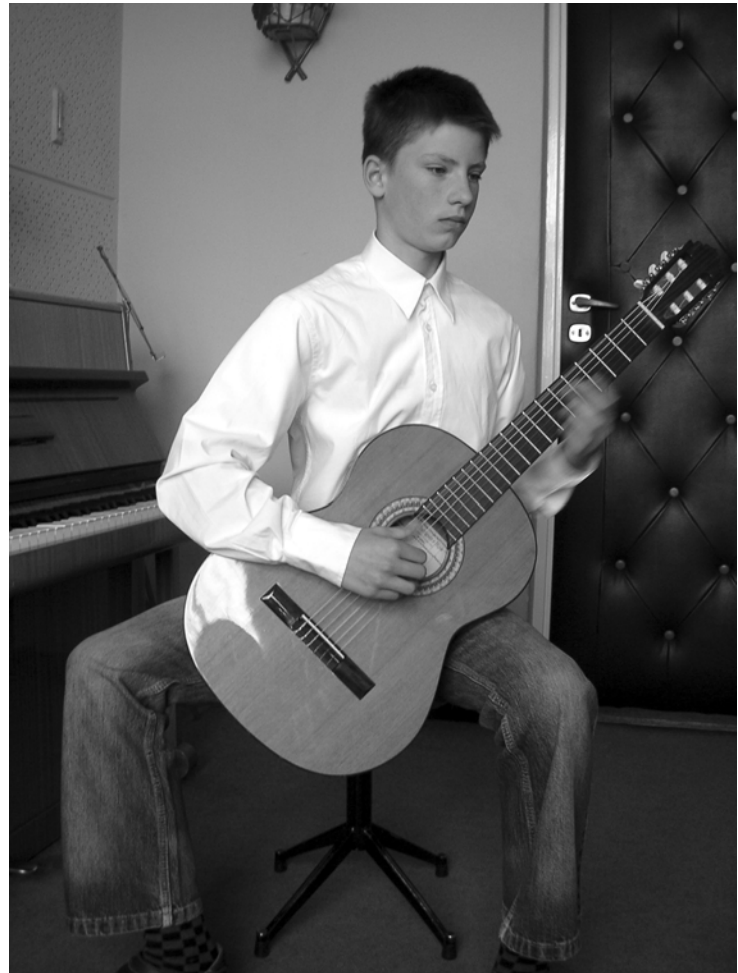
W pracach jury tego konkursu brałam udział po raz pierwszy. Niezwykle ucieszył mnie bardzo wysoki poziom i przyjazna atmosfera. Ja sama jestem inicjatorem Międzynarodowego Konkursu Duetów Fortepianowych w Białymstoku, który jest poza konkursem monachijskim, jedynym w Europie, skierowanym tylko do duetów fortepiano-

wych. Jestem pewna, że niektórych wykonawców usłyszę za kilka lat w Białymstoku. Przygotowanie utworów na

ta Bednarska i Agata Gąsieniec uczennice Iwony Kamińskiej, oraz Aleksandra Karwasik i Aleksandra Wójciak uczennice Agnieszki Gach przygotowane przez Ewelinę Pigłowską, a także z najstarszej grupy wiekowej: Katarzyna Karbownik i Rafał Sowik uczniowie Anny Zdonek i Iwony Kamińskiej.

W miniony piątek odbył się II Międzyszkolny Konkurs Gitarowy na wykonanie utworów Mirosława Drożdżowskiego uczniów Szkół Muzycznych I i II stopnia Regionu Łódzkiego. Patronat medialny objęli: Radio Piotrków, „Dziennik Łódzki”, Radio Łódź oraz Top Guitar.

W jury zasiadli: przewodniczący prof. Leszek Suszyński z Uniwersytetu Rzeszowskiego, ad. Jacek Dulikowski z Akademii Muzycznej w Łodzi, p. Marek Mikulski-PSM Jelenia Góra, p. Marek Tupis-ZSM Łódź, sekretarz p. Mirosław Drożdżowski-PSM w Tomaszowie. Po zakończeniu przesłuchań odbyła się pre-



zentacja gitar przez firmę Interton. W konkursie uczestniczyło trzydziestu ośmiu uczniów w trzech kategoriach wiekowych. Dwa równorzędne pierwsze miejsca w kategorii II zajęli: Piotr Przedbora i Mariusz Kozłowski, a wyróżnienie otrzymał Filip Zdonek. W kategorii najstarszej – Waldemar Korwin-Kowalewski zajął trzecie miejsce. Wszyscy wymienieni wykonawcy są uczniami Mirosława Drożdżowskiego.

cztery ręce jest trudne, ponieważ dwie osoby muszą zgrać barwę i artykulację tak, aby słuchacze usłyszeli jakby grała jedna. Wiąże się jednak z wielką radością wspólnego muzykowania i odpowiedzialnością dwóch osób za to, jaki będzie efekt końcowy – powiedziała prof. Barbara Halska. W grupie najmłodszej pierwszą nagrodę uzyskali tomaszowianie: Marta Albrecht i Szymon Paruzel przygotowani przez Annę Zdonek. Wyróżnienia otrzymali: Małgorza-

Celnie strzelali

W Ośrodku Rehabilitacji Dzieci Niepełnosprawnych w Tomaszowie odbyły się zawody strzeleckie „Celne oko”. Ry-

walizowano w pięciu kategoriach. Zabawa była przednia i trzeba przyznać, że zawodnicy mieli naprawdę celne

oczy. Uczestnikom pomagali członkowie organizacji „Strzelec”, uczniowie ZS4, SP 14 i harcerze.

Wyniki:

Kategoria I - dzieci na wózkach

1. Kacper Sobczyk - 74 pkt
2. Szymon Gajak - 49 pkt
3. Sebastian Ratyński - 47 pkt

Kategoria II - dzieci niepełnosprawne młodsze

1. Aleksander Laskowski - 88 pkt
2. Maciej Świnoga - 84 pkt
3. Damian Grzybowski - 76 pkt

Kategoria III - dzieci niepełnosprawne dziewczęta

1. Marta Pietrzyk - 65 pkt
2. Izabela Rutowicz - 62 pkt
3. Dominika Leńniewska - 52 pkt

Kategoria IV - dzieci niepełnosprawne starsze

1. Piotr Gurzęda - 97 pkt
2. Daniel Krześlak - 88 pkt
3. Łukasz Baran - 87 pkt

Kategoria V - zaproszeni uczniowie SP 14 i ZS 4 dziewczęta:

1. Ewelina Kramarz - 87 pkt
2. Jagoda Jasnowska - 67 pkt
3. Malwina Susik - 59 pkt

chłopcy:

1. Tomasz Balcerek - 74 pkt
2. Patryk Wieczorek - 64 pkt
3. Krystian Lewandowski - 59 pkt



Rowerowy konkurs

W sali Zespołu Szkół nr 8 odbyły się powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym zorganizowane przez Sekcję Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Tomaszowie. Rywalizowały trzyosobowe drużyny ze szkół powiatu tomaszowskiego. Każdy z uczestników rozwiązywał testy a także musiał wykazać się sprawnością w jeździe na rowerze po torze przeszkód.

W kategorii szkół podstawowych wygrał Robert Bosiek ze szkolnej drużyny OSP w Białobrzegach. Drużynowo najlepszą okazała się drużyna z Królowej Woli przed reprezentacją SP 10 w Tomaszowie. Z kolei wśród gimnazjalistów triumfował Robert Ptański z G8 w Tomaszowie. Drużynowo innym zespołom szans nie dała trójka z Komorowa przed Gimnazjum nr 8.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Tomaszowie Mazowieckim

OGLASZA

przetarg nieograniczony o wartości powyżej 60 tys.
EURO na wykonywanie usług w postaci przygotowania
i wydawania gorącego posiłku dla jego klientów.

Termin świadczenia usług od 01.07.2006r. do 30.06.2007r.

Przeciętna ilość wydawanych dziennie posiłków wynosi do 450 porcji.

Oferta powinna zawierać:

1. Cene netto oraz cene brutto /z podatkiem VAT/ za jeden gorący posiłek /zupe z wkładka/.
2. Aktualny odpis z właściwego rejestru lub aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.
3. Zaświadczenie właściwego urzędu skarbowego i urzędu gminy/miasta o niezaleganiu z zapłatą podatków.
4. Zaświadczenie z właściwego oddziału ZUS o niezaleganiu z uiszczaniem składek na ubezpieczenie zdrowotne lub społeczne.
5. Oświadczenie o posiadaniu uprawnień niezbędnych do wykonywania określonych prac lub czynności oraz o dysponowaniu niezbędną wiedzą i doświadczeniem, a także potencjałem ekonomicznym i technicznym oraz pracownikami zdolnymi do wykonywania zamówienia.
6. Oświadczenie o sytuacji finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia, w tym /położenie lokalu, ilość miejsc siedzących, preferowane godziny otwarcia lokalu od 12⁰⁰ do 16⁰⁰/.
7. Oświadczenie, że oferent nie podlega wykluczeniu na podstawie art. 24 ustawy Prawo zamówień publicznych.
8. Oferty zostaną ocenione za pomocą systemu punktowego, zgodnie z poniższymi kryteriami:
 - 1) Cena - 45% znaczenia wyboru oferty.
 - 2) Ocena techniczna (jakość) - posiłek gorący, który stanowi co najmniej 0,5 l zupy gotowanej z minimum 100g wkładka z mięsa lub wędliny oraz 250 g pieczywa - 30% znaczenia wyboru oferty.
 - 3) Funkcjonalność - odległość miejsca wykonywania przedmiotu zamówienia od miejsca wydawania posiłków klientom Zamawiającego na terenie miasta Tomaszowa Maz. oraz standard punktu wydawania posiłków (minimum 50 miejsc siedzących) - 10% znaczenia wyboru oferty.
 - 4) Termin wykonania - czas wydawania posiłków klientom Zamawiającego (minimum przez 2 godziny dziennie w godzinach od 12,00 do 16,00 przy czym preferowane godziny wydania posiłku od 12,00 do 14,00) - 10% znaczenia wyboru oferty.
 - 5) Warunki płatności (termin zapłaty) - 5% znaczenia wyboru oferty.
 9. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości 2800,00 zł (słownie: dwa tysiące osiemset złotych) w terminie do 29.05.2006r.
 10. Wadium może być wnoszone w następujących formach:
 - 1) w pieniądzu, przelewem na rachunek bankowy Zamawiającego :
BANK PEKAO S.A. I o/Tomaszów Maz. 851 240 314 511 110 000 277 888 40.
 - 2) poleceniach bankowych,
 - 3) gwarancjach bankowych,
 - 4) gwarancjach ubezpieczeniowych,
 - 5) poleceniach udzielanych przez podmioty, o których mowa w art.6 ust.3 pkt 4 lit b ustawy z dnia 9 listopada 2000r. o utworzeniu Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (Dz.U.Nr 109, poz.1158 z późn. zmianami).
 11. Jeżeli wadium zostanie wniesione w pieniądzu, przelewem. Wykonawca dołącza do oferty kserokopie wpłaty wadium z potwierdzeniem dokonanego przelewu. Na poleceniu przelewu należy wpisać: „Wadium - przetarg na przygotowanie i wydawanie gorącego posiłku – „Jadłodajnia”.
 12. W przypadku wnoszenia wadium przelewem na rachunek bankowy, o jego wniesieniu w terminie decyduje data wpływu środków na rachunek bankowy Zamawiającego.
 13. Okoliczności i zasady zwrotu lub zatrzymania wadium, jego przepadek określa Ustawa.
 14. Wszelkich informacji i specyfikacje warunków przetargu można uzyskać u pracownika Jolanty Szmidt w pokoju 5 w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ telefon 723 73 53.
 15. Oferty należy składać w terminie do 30.05.2006r. do godz. 13⁰⁰ w zamkniętych kopertach z napisem „JADŁODAJNIA” w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tomaszowie Maz. ul.Ks.Skorupki 1/3 pokój nr 1.
 16. Wyklucza się możliwość składania ofert czesciowych i wariantowych.
 17. Otwarcia ofert dokona Komisja Przetargowa w dniu 30.05.2006r. o godzinie 14⁰⁰ w siedzibie Zamawiającego.
 18. Data przekazania ogłoszenia Prezesowi Urzędu Zamówień Publicznych: 07.04.2006r.

Pożar domu

5 jednostek Straży Pożarnej (cztery zawodowe i jeden z OSP w Białobrzegach) gasiło pożar budynku przy ul. Smutnej w pobliżu cmentarza żydowskiego. Niestety spłonął cały dach. Zdaniem strażaków przyczyną pożaru było podpalenie. Straty wyniosły 20.000 złotych.



Tragedia budowlana

31 letni pracownik budowlany prywatnej firmy zginął w Tomaszowie pod gruzami ściany. Do tragedii doszło podczas kopania fundamentów pod starymi komórkami. Na terenie posesji sąsiedzącej przy ul. Fabrycznej rozpoczęto prace budowlane. Miał tu powstać budynek gospodarczy dołączony do komórek. Podczas kopania fundamentów ściana runęła na jednego z pracowników.

Mężczyzna po półgodzinnej próbie reanimacji zmarł w szpitalu. Przyczyny wypadku wyjaśnia tomaszowska prokuratura.

J.



Stare auta w Borkach

W Borkach odbył się zlot miłośników starych samochodów. Zabytkowe auta tomaszowianie mogli jednak zobaczyć również na pl. Kościuszki, bowiem w centrum miasta zorganizowano pokaz i paradę pojazdów. Były „garbusy”, „maluchy” a także volkswageny (fot).

Sukces tomaszowianki

Przedstawiciele Zakładu Gospodarki Wodno – Kanalizacyjnej sp. z o.o. uczestniczyli w seminarium dotyczącym problematyki wdrożenia Zintegrowanego Systemu Informatycznego.

Seminarium dedykowane było dla Zarządów Przedsiębiorstw Komunalnych. Zostały przedstawione zostały możliwości ZSI, z uwzględnieniem analiz ekonomicznych oraz taryf dla wody i ścieków. Swoimi doświadczeniami dzielili się także praktycy m.in. dyrektor MWiK Sp. z o.o. w Kędzierzynie Koźlu. Po części seminarium i konsultacyjnej odbyły się zawody o Puchar Prezesa Unisoft w Bawling'u. Pierwsze miejsce wśród kobiet zdobyła tomaszowianka Monika Kosylak – przedstawiciel ZGW-K Sp. z o.o. Gratulujemy.



Konkursy matematyczne



W Szkole Podstawowej nr 1 w Tomaszowie odbył się II Powiatowy Konkurs dla klas 3 MATEMATYKA TO JEST TO CO LUBIĘ. W konkursie udział wzięło 46 uczniów reprezentujących 26 szkół powiatu tomaszowskiego. - Uzyskane wyniki wskazują na bardzo wysoki poziom wiedzy. Dzieci świetnie poradziły sobie z trudnymi zadaniami tym bardziej, że nauka matematyki wymaga codziennej, systematycznej pracy. Gratuluję także nauczycielom, którzy przygotowali uczniów. Dziękuję p. Małgorzacie Zagózdzon za zorganizowanie tego konkursu, za olbrzymie serce i zaangażowanie - mówiła przewodnicząca komisji konkursowej - Wiesława Odrobina

Wyniki:

I miejsce – Hubert Skoneczny – Zespół Szkół w Czerniewicach

Nagrodę ufundowała i wręczyła wiceprezydent Grażyna Haraśna, patron konkursu

II miejsce – Gustaw Jasnowski – SP 1 w Tomaszowie

III miejsce – Rafał Tomczyński – SP w Będkowie

Wręczono również wyróżnienia. Drobne upominki i dyplomy otrzymali jednak wszyscy uczestnicy konkursu.

- Dziękuję organizatorom i wszystkim nauczycielom i tym pracującym w komisji i tym przygotowującym uczestników. Ponieważ sama jestem nauczycielem matematyki wiem, że dużo pracy

trzeba włożyć szczególnie na poziomie klas 1-3. Dzieciom gratulując dobrych wyników życzę powodzenia w kolejnych konkursach. Widać, że Waszym ulubionym przedmiotem jest matematyka podobnie jak i moim - powiedziała na zakończenie wiceprezydent Grażyna Haraśna.

Z kolei w Zespole Szkół nr 4 w Tomaszowie już po raz drugi odbyły się Tomaszowskie Zawody Matematyczne „Z matematyką za pan brat”. W konkursie brali udział uczniowie klas 6 szkół podstawowych.

Zostały one zorganizowane przez zespół nauczycieli tej szkoły: Halinę Antosik,

Joannę Kowalską, Dorotę Kwapisz. Patronat nad zawodami objęła wiceprezydent Grażyna Haraśna.

W tym roku na zawody zgłosiło się 15 szkół: wszystkie szkoły podstawowe z terenu Tomaszowa oraz szkoły podstawowe z Wiaderna, Budziszewic, Rękawca, Czerniewic, Lubochni, Łaznowa, Rokicin i Żelechlinka. Ogółem 39 dzieci. Byli to najlepsi matematycy reprezentujący swoje szkoły.

Konkurs składał się z dwóch części. W pierwszej – pisemnej każdy uczeń rozwiązywał test wielokrotnego wyboru. W drugiej – rywalizowały ze sobą dwuosobowe zespoły w różnorodnych zadaniach matematycznych.

Wyniki części indywidualnej:

I miejsce – Karolina Krawczyk SP nr 12

II miejsce – Daniel Kwaśkiewicz SP nr 12

III miejsce – Kamil Ciepluch SP nr 13, Maja Kubacka SP nr 12, Ewa Rode ZS nr 8.

Wyniki konkurencji zespołowych:

I miejsce – drużyna SP nr 14 w składzie: Iga Ochmańska, Marta Kreslak

II miejsce – drużyna SP nr 12 w składzie: Marcin Jarecki, Daniel Kwaśkiewicz

III miejsce – drużyna SP nr 12 w składzie: Karolina Krawczyk, Maja Kubacka. ■



Prezentujemy VIII (ostatnią) część Raportu Badania Nasycenia w Obszarze handlu i Usług w Tomaszowie Mazowieckim

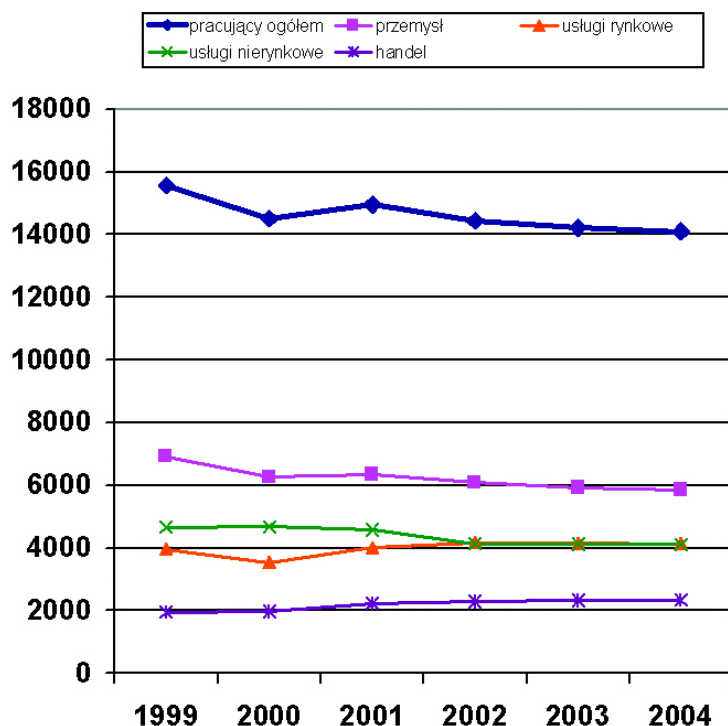
5.2. Udział handlu i usług w rynku pracy w mieście

W Tomaszowie Mazowieckim handel detaliczny jest ważnym pracodawcą. Ludności w wieku produkcyjnym jest 43178 osób, a pracujących 14200. Pracujących w sklepach detalicznych jest 2340 osób, co stanowi 16,4% ogółu pracujących. Bezrobotnych zarejestrowanych jest 8133 osób. W 1999 roku handel zatrudnił 1960 osób. Na przestrzeni lat 1999 – 2004 nastąpił wzrost zatrudnienia w handlu tomaszowskim o 19,3%.

Ponieważ ilość sklepów w sieci handlowej Tomaszowa Mazowieckiego wzrosła o 12,3%, a powierzchnia sprzedaży wzrosła aż o 63,2% w porównaniu do 1999r, można przypuszczać, że przyrost zatrudnienia w handlu nastąpił zarówno dzięki wzrostowi powierzchni sprzedaży sieci handlowej, jak i wzrostowi ilości sklepów. Średnie zatrudnienie w sklepach jest na niskim poziomie i wynosi 2,3 osoby, (podobnie jak w innych miastach o zbliżonej wielkości). Natomiast wskaźniki zatrudnienia w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych wynoszą w przeliczeniu na powierzchnię sprzedaży: od 35 m.kw. na 1 pracującego w supersamach, do 60-80 m.kw na 1 pracującego w hipermarketach.

Ilość pracujących w Tomaszowie Mazowieckim w latach 1999-2004: w poszczególnych dziedzinach tj. w przemyśle, w usługach rynkowych, usługach nierynkowych, w handlu oraz ogółem pracujących, przedstawia poniższy wykres.

Wykres 13. Rynek pracy w Tomaszowie Mazowieckim, pracujący ogółem, w przemyśle, w usługach rynkowych, w usługach nierynkowych, w handlu w latach 1999-2004.



Dane
Urzędu Statystycznego.

Dla 2004r.
obliczona tendencja

Kategorie obejmują następujące sekcje wg PKD:

Przemysł: przetwórstwo, produkcja, wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną, gaz, wodę, budownictwo, górnictwo,

Usługi rynkowe: hotele i restauracje, transport i gospodarka magazynowa i łączność, pośrednictwo finansowe, obsługa nieruchomości wynajem, usługi komunalne, organizacje i zespoły eksterytorialne.

Usługi nierynkowe: administracja publiczna i obrona narodowa ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, edukacja, ochrona zdrowia i pomoc społeczna.

Handel: handel detaliczny.

Porównanie wielkości zatrudnienia na rynku pracy w Tomaszowie Mazowieckim w okresie od 1999 do 2004 roku w przemyśle, usługach rynkowych, usługach nierynkowych i handlu wskazuje, że tylko w usługach rynkowych i w handlu nie następował spadek zatrudnienia.

Wzrost zatrudnienia nastąpił:

- w handlu detalicznym o 19,3%

- w usługach rynkowych o 4,5%

Spadek zatrudnienia nastąpił:

- w przemyśle o 15,4%

- w usługach nierynkowych o 11,6%.

Występuje prawdopodobna dalsza możliwość wzrostu zatrudnienia w handlu i usługach w Tomaszowie Mazowieckim, bowiem wg oceny mieszkańców występują braki w sieci handlowej miasta w sklepach szczególnie w branży meble i wyposażenie wnętrz, sportowo turystycznej, remontowo budowlanej typu dom i ogród. Natomiast w sieci usługowej niedobór występuje szczególnie w branży w usług gastronomicznych oraz związanej z rozrywką dla młodzieży oraz spędzaniem wolnego czasu wraz z całą rodziną.

Podsumowanie

Według przeprowadzonego badania stanu nasycenia siecią handlową, występuje dalsze zapotrzebowanie społeczne na rozwój sklepów szczególnie w branżach: meble i wyposażenie wnętrz – supermarkety oraz sklepy tradycyjne, sportowo turystyczne – supermarkety i sklepy tradycyjne, remontowo-budowlane typu dom i ogród – supermarkety* i sklepy tradycyjne.

W sieci usługowej wg przeprowadzonego badania stanu nasycenia, występuje zapotrzebowanie na uzupełnienie sieci usług szczególnie w branży związanej z rozrywką, bowiem w ocenie mieszkańców aktualna oferta nie odpowiada społecznym oczekiwaniom, w tym szczególnie młodzieży oraz rozrywki i możliwości spędzenia wolnego czasu dla całych rodzin. W branży usług gastronomicznych mieszkańcy odczuwają niedobór sieci usługowej, szczególnie kawiarni i restauracji na dobrym poziomie.

Ponadto mieszkańcy wg zbadanej oceny jakości usług, pomimo dobrego nasycenia usługami widzą potrzebę poprawy jakości w branży usług bytowych (fryzjerskie, pralnicze, naprawy itp.) oraz w branży usług transportu i komunikacji w zakresie jej funkcjonowania w zaspakajaniu innych potrzeb komunikacyjnych niż tylko dowóz do i z pracy.

Polska obecnie jest uprawniona do korzystania z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności, jak również unijnej pomocy poakcesyjnej (instrument Transition Facility, Fundusz Schengen). Urząd Komitetu Integracji Europejskiej bezpośrednio nadzoruje wdrażanie programów Phare oraz instrumentu Transition Facility. Inicjuje, planuje, koordynuje oraz monitoruje przedsięwzięcia związane z pozyskiwaniem i wykorzystaniem środków pochodzących z pomocy zagranicznej, w szczególności dotyczących wzmocnienia zaplecza administracyjno-instytucjonalnego i rozwoju zasobów ludzkich w celu zapewnienia zdolności Polski do wprowadzenia dorobku prawnego Unii Europejskiej, osiągnięcia spójności społecznej i gospodarczej oraz uczestnictwa naszego kraju w programach wspólnotowych.

Poszli do Parzna

Ponad 60-osobowa grupa z Tomaszowa uczestniczyła w pielgrzymce osób pełniących funkcje publiczne z Belchatowa do Parzna. Grób Czcigodnej Sługi Bożej Wandy Malczewskiej odwiedzili m.in. prezydent Mirosław Kukliński i ks. Henryk Kowaliński a także grupa młodzieży ze „STRZELCA”. Pielgrzymka rozpoczęła się przed gmachem Urzędu Miasta Belchatowa, gdzie głos zabrali: ks. Andrzej Ścieszko, Wojewoda Łódzki i Prezydent Miasta Belchatowa. Później kilkaset osób ruszyło w kierunku Parzna. Tam w kościele parafialnym mszę św. w intencji samorządowców odprawił bp. Ireneusz Pękalski.

Uczestnicy pielgrzymki, nawiedzając w Parznie grób Wandy Malczewskiej, modlą się przede wszystkim o rychłe wyniesienie jej na ołtarze. – Dzięki takim pielgrzymkom może zostać przyspieszony proces beatyfikacyjny Wandy Malczewskiej – podkreśla proboszcz parafii Leszek Druch.

Wanda Malczewska urodziła się w 1822 roku w Radomiu. W latach 1893 – 1896 przebywała w Parznie, gdzie zmarła. W 1870 roku wstąpiła do świeckiego III Zakonu Ojców Marianów. Rok później w jej życiu rozpoczęły się widzenia i objawienia zarówno podczas mszy św. jak i nawiedzenia Najświętszego Sakramentu. W piątki Wielkiego Postu, podczas rozważania Męki Pańskiej, popadała w ekstazę i boleśnie odczuwała cierpienia Chrystusa w głowie, w sercu, w środku dłoni i stóp. Dostała daru współcierpienia z Chrystusem. W okresie pobytu w Parznie pochodzą trzy dobrze udokumentowane trzy widzenia. Zostały one spisane przez ks. Grzegorza Augustynika, naocznego świadka życia świętobliwej Wandy, spowiednika i

powiernika jej objawień.

Wanda Malczewska zmarła w 1896 roku, w 1923 jej doczesne szczątki trafiły do kaplicy św. Franciszka przy kościele w Parznie. Jeszcze za jej życia zdarzały się przypadki niezwykłych uzdrowień, które przypisywano jej modlitwie. Po śmierci opinia o jej świętości zataczała coraz szersze kręgi i zyskiwała rzesze nowych czcicieli. Wiele osób przyznawało, że za jej wstawiennictwem uzyskiwało różne łaski. Najwięcej było uzdrowień, były też nawrócenia, pojednania w rodzinach, pomoc w znalezieniu pracy, w egzaminach, opieka w ciężkiej sytuacji materialnej.

Podczas swej III pielgrzymki do Ojczyzny w 1987 papież Jan Paweł II mówił w Łodzi:

„Nie mogę też nie wspomnieć innej wybitnej chrześcijanki, jaką była sługa Boża Wanda Malczewska, zmarła w opinii świętości pod koniec zeszłego wieku. Jej grób znajduje się na terenie diecezji łódzkiej, w kościele parafialnym w Parznie koło Belchatowa. Są w toku starania o jej beatyfikację. Wanda urodziła się w Radomiu i tam spędziła dzieciństwo. Przystąpiła do Pierwszej Komunii świętej w wieku 8 lat – jak na owe czasy – bardzo wcześnie. Powodem tak wczesnej Komunii było gorące pragnienie przyjęcia Pana Jezusa, a także dobre zrozumienie tajemnic wiary. Przez całe życie odznaczała się głęboką cziłą do Najświętszego Sakramentu. Równocześnie w duchu ewangelicznej miłości spieszyła z pomocą biednym dzieciom wiejskim, ludziom potrzebującym opieki i chorym. Wiele wysiłku i serca wkładała w szerzenie oświaty wśród chłopów, uczyła czytać i pisać oraz rozprawiała wśród nich książki.



Nazwa Tomaszów Mazowiecki nie jest obca mieszkańcom Ivano – Frankowska



Orest 1 – Tomaszowska delegacja przekazała na ręce prezesa stanisławowskiej Polonii, Oresta Bezzubiaka, polskie godło oraz skaner. W Ivano – Frankowsku wydawany jest Kurier Stanisławowski, którego redaktorem naczelnym jest O. Bezzubiak. Co roku w Kurierze ukazuje się m.in. relacja z FESTIWALU A MOŻE BYŚMY... TAK DO TOMASZOWA.

Z wizytą u przyjaciół

Polska i Ukraina szczególnie blisko współpracują ze sobą po „pomarańczowej rewolucji”. Dzięki wsparciu naszego kraju u sąsiadów dokonały się demokratyczne przemiany. Współpracują ze sobą władze państwowe, ale także poszczególne miasta. Dzięki partnerskiej współpracy Tomaszowa z Ivano – Frankowskiem również przedsiębiorcy z obu miast nawiązują kontakty. Teraz przyszła kolej na wymianę młodzieży o czym rozmawiano podczas spotkania delegacji naszego miasta z nowym merem, Wiktorem Anuszkiewiczem. – Pora, aby nasza młodzież zaczęła się wzajemnie poznawać – podkreślił Tomasz Kumek, przewodniczący Rady Miejskiej. Mer Ivano – Frankowska jest zainteresowany taką wymianą. – Te kontakty będziemy rozwijać a także kulturalne, sportowe czy turystyczne oraz nadal wspierać współpracę gospodarczą – powiedział Wiktor Anuszkiewicz. Pełnomocnik Prezydenta Miasta Klaudiusz Wilmański poinformował o pozytywnych efektach Misji Gospodarczej tomaszowskich przedsiębiorców. W listopadzie 2005 roku grupa kilkunastu osób spotkała się z ukraińskimi biznesmenami. Nawiązano współpracę, którą już dziś przynosi obu stronom wymierne korzyści.

Wizyta delegacji Tomaszowa Mazowieckiego związana była z obchodzonymi w tym Ivano – Frankowsku, Dniami Miasta. Ivano – Frankowsk (do 1962 roku Stanisławów) liczy ok. 250.000 tysięcy mieszkańców. Miasto, które do 1939 roku leżało w granicach Polski, założył 344 lata temu hr. Ignacy Potocki.

Porozumienie o partnerstwie między Tomaszowem Mazowieckim a Ivano – Frankowskiem podpisali w 2004 roku prezydent Mirosław Kukliński i ówczesny mer, Zinowij Szkutiak.



Na Ukrainie nadal obchodzony jest Dzień Zwycięstwa (9 maja). Pochód ulicami Ivano – Frankowska

Ukraina – spotkanie delegacji Tomaszowa z merem i jego współpracownikami



Walczyli pod Tomaszowem

Duża część żołnierzy Armii Krajowej z Oddziału Partyzanckiego „Bończa” wywodziła się z Tomaszowa Mazowieckiego i okolic. Do tej pory - jak twierdzi Kazimierz Załęski - kilku z nich jeszcze żyje w Tomaszowie. Niedawno na łamach czasopisma kulturalnego „Kuriera - Kultura i Rzeczywistość” Kazimierz Załęski po raz pierwszy przedstawił niewielki fragment swoich przeżyć:

Kazimierz Załęski urodził się 24 stycznia 1919 roku w Radomiu. W 1939 roku ukończył Wołyńską Szkołę Podchorążych Artylerii w Włodzimierzu Wołyńskim.

Gdy wybuchła wojna jego bateria stała nieopodal Praszki. Był świadkiem, jak niemieckie lotnictwo masakrowało bezbrońną ludność pobliskiego Wielunia. Tam, jak obecnie wiadomo, rozpoczęła się II wojna światowa. Następnie oddział zaczął wycofywać się w kierunku Warszawy. Ciężkie walki toczyły się nad Wartą. Gdy dowódca dostali się do niewoli, wówczas Kazimierz Załęski przejął dowództwo. Podczas jednej z potyczek udało mu się zniszczyć jednym pociskiem niemiecki samochód pancerny. Po kapitulacji Warszawy dostał rozkaz, aby oddać się w ręce Niemców i zdać im całe uzbrojenie. Kazimierz Załęski rozkazu nie wykonał. Armaty zniszczył, a konie rozdał podwładnym, żeby łatwiej dotarli do domów. Większość z nich mieszkała w okolicach Warszawy. On po kilku dniach, przebrany w cywilne ubranie, wyostał się ze stolicy i dotarł do rodzinnego Radomia. Tam zaraz rozpoczął działalność konspiracyjną.

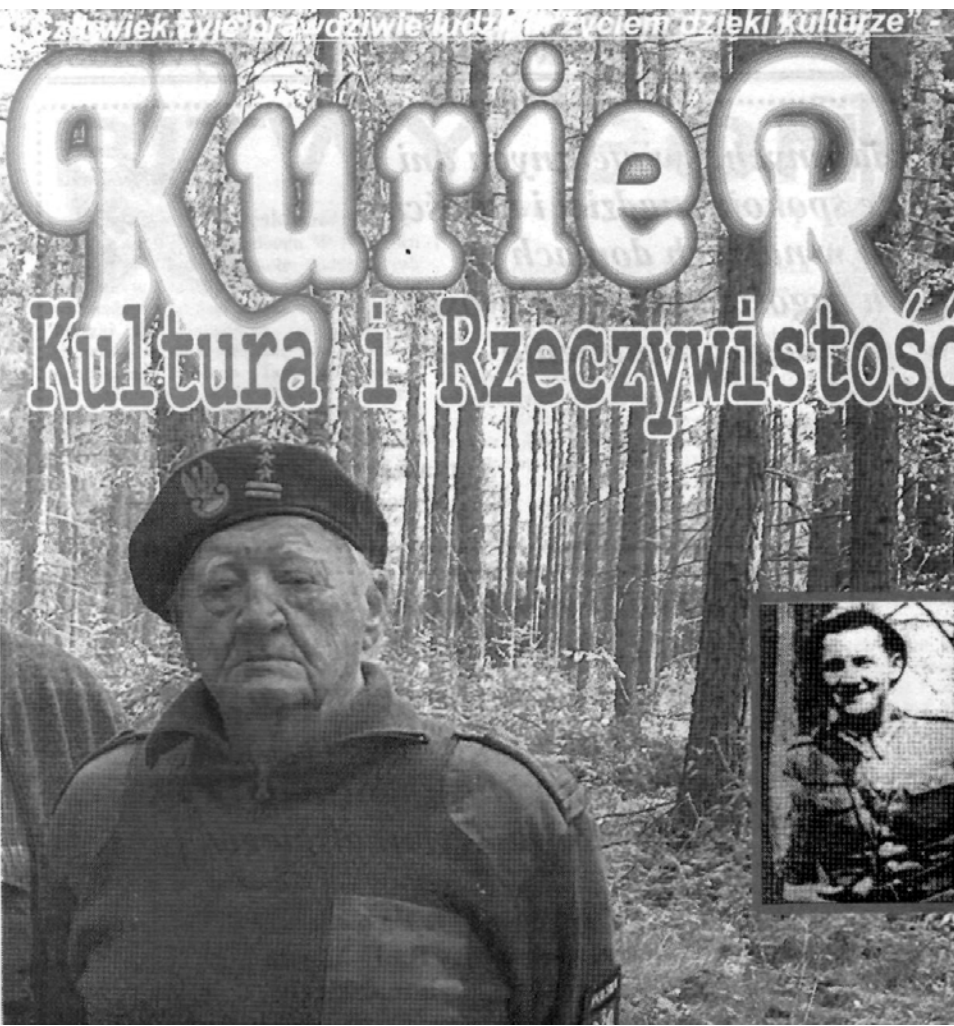
Przeżycie Kazimierza Załęskiego do walki partyzanckiej ciekawie opisuje Eugeniusz Wawrzyniak w swojej książce pt. „Na rubieży Okręgu AK Łódź”. Z ustaleń autora wynika, że wczesną wiosną 1944 r. w Radomiu miały miejsce większe wpadki. Aresztowano wówczas m.in. komendanta Radomskiej Chorągwi Szarych Szeregów hm. „Niulę” (Janusz Milewski), co pociągnęło za sobą zagrożenie grupy około 20 harcerzy z tzw. Grup Szturmowych. Z tego powodu harcerze nawiązali łączność z ukrywającym się komendantem dzielnicy Zamłynie podporucznikiem „Bończą” (Kazimierz Załęski). Na naradzie postanowiono opuścić Radom i iść „do lasu”. Uzbrojeni harcerze udali się na południe od Radomia. Tam pod wsią Jagodne koło Skarżyska - Kamiennej przypadkowo natrafili silny oddział partyzancki NSZ. Liczył on 70 doskonale uzbrojonych i jednolicie umundurowanych żołnierzy. Oddział występował pod kryptonimem „Kamień” i sygnował się pieczęcią z kotwicą - symbolem Polskiej Walczącej AK. Po około trzech tygodniach okazało się, że dowódcą oddziału noszący pseudonim „Tom”, wbrew rozkazom nie podporządkował się Armii Krajowej. Wtedy doszło do konfliktu między „Bończą” a nim. Po kilku dniach większość oddziału, w liczbie ok. 50 osób, przeszła pod dowództwem „Bończy” w Opoczynskie. Wkrótce „Bończa” doprowadził do rozmów z piotrkowskimi dowódcami AK - „Gajem” (Adamem Trybusem) i „Morusem” (Hilarym Moraczewskim).

Tak powstał słynny oddział partyzancki „Bończa”. Jego dowódcą był bardzo ceniony i lubiany przez swoich podwładnych. Po wielu latach Kazimierz Załęski postanowił podzielić się z czytelnikami swoimi przeżyciami:

Bitwa pod Unewel - Treścią

Było późne popołudnie 25 maja 1944 roku. Ciszę leśną przerywało jedynie nawoływanie dzikiego ptactwa oraz dalekie, niespokojne poszczekiwanie wiejskich psów. Nasz oddział szykował się do zmiany miejsca postoju. Wyjście zarządziłem tego dnia wyjątkowo przed zapadnięciem zmroku, ponieważ czekał nas jeszcze daleki marsz. A trzeba było natychmiast wyjść z gajówki z obawy przed ewentualną akcją żandarmerii niemieckiej. Dwie godziny wcześniej wydzielona grupa, czyli drużyna złożona z 10 żołnierzy, powróciła z akcji na zamieszkałą przez niemieckich kolonistów pobliską wieś Unewel. Dokonano tam rekwizycja żywności, oraz wymierzono karę chłosty tym Niemcom, którzy donosili na działalność naszych partyzanckich oddziałów. Zadanie chłopcy wykonali szybko i sprawnie. Jednak teraz spodziewaliśmy się akcji odwetowej. Żandarmeria niewątpliwie została już powiadomiona o partyzanckim wypadzie. Z tego powodu kolację zjedliśmy wcześniej i po wieczornej modlitwie mieliśmy zaraz ruszać w drogę. Dwa wozy taborowe były już załadowane. Stałem przed dwuszerzgiem żołnierzy, już miałem podać komendę - Do modlitwy!, gdy nagle od strony Kolonii Unewel dobiegło echo pojedynczego wystrzału. Strzał oddał sto-

jący na posterunku od strony wsi partyzant „Pat” (Stefan Jarosz). Niemcy podążali od wsi Unewel przez Kolonię Unewel. Oprócz „Pata” w tym miejscu w ubezpieczeniu był „Jacek” (Stanisław Lichtorowicz). Obaj usiłowali niedopuszcząć niemieckich szperaczy prowadzących oddział pacyfikacyjny do zabudowań gajówki, które otoczone były sadem i rzadkim lasem. W tym czasie mój oddział liczył około 80 żołnierzy dość dobrze uzbrojonych przede wszystkim w ręczne karabiny maszynowe typu „Browning”. W pierwszym momencie wśród nas pojawił się chaos. Jednak szybko opanowaliśmy zamie-



szanie i wszyscy rzuciliśmy się po broń do gajówki. Pierwszy do żandarmów otworzył ogień podchorąży „Matros” i „Pol”. Zaczęła się strzelanina. Powoli zaczęliśmy uzyskiwać przewagę. Zapadał już zmrok. Wkrótce przeprowadziłem przeciwnatarcie na Niemców doskonale widocznych na tle płonącej stodoły. Nie chciałem, żeby ukryli się w ciemnościach.

Tuż obok mnie został śmiertelnie ranny kapral „Szczipak” (Franciszek Celej). Chłopak miał zaledwie 19 lat. Jakiś zabłąkany pojedynczy pocisk trafił go w samo serce. Zmarł natychmiast. A kilka dni wcześniej prosił mnie, że bardzo chce iść na urlop. Obiecałem mu kilka dni wolnego, lecz nie zdążył już odwiedzić swoich najbliższych...

Kilku żandarmów zostało zabitych. W szeregach Niemców pojawił się popłoch i zaczęli uciekać w kierunku wsi Unewel. Tam zajęli pozycje na skraju zabudowań. Stwierdziłem, że znaleźli się oni w dogodniejszej sytuacji niż my. Dlatego wydałem rozkaz wycofania się.

Z pola walki zabraliśmy poległego „Szczipaka”. Zebraliśmy także broń porzuconą przez żandarmów. A ponieważ wcześniej wydałem rozkaz podwodom wycofania się i zabrania dwóch zabitych i dwóch rannych, dlatego szliśmy z dużym obciążeniem. Najtrudniej było nam dźwigać zabitego. Dlatego nieopodal gajówki kazałem się zatrzymać i tam pod drzewem pochowaliśmy „Szczipaka”.

Rannych kazalem odwieźć do szpitala w Tomaszowie Mazowieckim. Najczęściej rannych dawaliśmy na oddziały zakaźne, gdyż tam Niemcy bali się wchodzić. Wkrótce dołączyliśmy do taborów, którymi dowodził podporucznik „Garda” (Stefan Soborowski). Wszyscy wycofaliśmy się do Puszczy Nadpilickiej. Tam, w lesie na Samiej Górze, pochowaliśmy naszych poległych żołnierzy - „Matrosa” i „Pola”.

Według ustaleń naszego wywiadu żandarmi stracili w bitwie 16 zabitych i 5 ciężko rannych. Wkrótce w Opocznie i Końskich odbyły się pogrzeby poległych Niemców. Natomiast nasz oddział wkrótce przeszedł w Puszczy Kozienicką.

Później, już po wojnie, powróciliśmy w to miejsce. Usypaliśmy mogiłę i postawiliśmy krzyż. Dostaliśmy też obietnicę, że mogiłą „Szczipaka” będzie się opieko-

wała młodzież z pobliskiej szkoły. Wtedy zabrałem na pamiątkę kawałek kory z napisem „Szczipak”. Posiadam go do tej pory. W ten sposób, w maju 1944 roku, na drzewie zaznaczyliśmy miejsce, gdzie pochowaliśmy Franka Celeja.

Potyczka pod Maksymilianowem

Noc z 22 na 23 czerwca 1944 roku była burzliwa i wietrzna. Dopiero nad ranem wypogodziło się i o świcie na niebie dogasały wyblakłe gwiazdy oraz rogalik zachodzącego księżyca.

Po burzy powietrze było pełne świeżości, a kaluże wody w koleinach duktów wskazywały, że niedawno padał w tej okolicy obfity deszcz. Nasz oddział partyzancki zmierzał leśną drogą w kierunku wsi Maksymilianów. Szliśmy od strony południowo-wschodniej. Tuż pod wsią nasz patrol natknął się na dwóch ludzi uzbrojonych w lekkie karabiny maszynowe, tzw. PSS-y. Przydzian oni byli w mundury Wojska Polskiego, lecz ich stroje odbiegały krojem i kolorem od mundurowania z 1939 roku. Inne były też czapki polówki, a orzelki na czapkach nie miały korony.

Tych żołnierzy przyprowadzono do mnie, zaś oddział zaczął zajmować kwatery we wsi zgodnie z normalnym tokiem czynności.

W czasie rozmowy dowiedziałem się, że dwaj żołnierze są członkami desantu dowodzonego przez kapitana „Łojkę”. Zrzućeni zostali ze sztabu partyzanckiego Wojska Polskiego. Jeden z nich, podporucznik Januszkiewicz ps. „Bocięk” był Polakiem. Drugi to był Rosjanin radiotelegrafista Grisha Smirnow. Obaj opowiadali, że w skład ich

zrzutu wchodził instruktorzy dla III Obwodu Armii Ludowej. Wszystkich miało być 16.

Januszkiewicz i Smirnowa nakarmiliśmy, a następnie przekazaliśmy wysłannikowi AL. Prosił on mnie, że ponieważ nie wszystkich jeszcze skoczkwów odnalezione, aby w przypadku z nimi spotkania przekazać ich na wskazany punkt kontaktowy. Jednocześnie uzgodniliśmy hasło i omówiliśmy współdziałanie na wypadek, gdyby któraś z naszych ugrupowań została zaatakowana przez Niemców.

Po penym czasie spotkaliśmy jeszcze dwóch skoczkwów. Pamiętam, że jeden z nich nazywał się Serafin. Przekazaliśmy ich do Sztabu Obwodu AL. Dopiero później dowiedzieliśmy się, że dowódca desantu kpt. „Łojko” przy skoku zabił się podczas lądowania.

Tymczasem nasze ubezpieczenie od strony Białowa, to jest od strony południowo - wschodniej, zatrzymało uciekającego młodego człowieka. Poinformował on nas, że z kierunku skąd uciekał zbliża się wojsko niemieckie. Natychmiast zarządziłem alarm i cały oddział wycofał się z wioski Maksymilianów do lasu w kierunku szosy Lipsko - Zwolen. Tam nasz oddział podzielił się na dwie grupy. Część żołnierzy pod dowództwem dwóch oficerów podporucznika „Konrada” (Mieczysław Drabik), oraz podporucznika „Gardy” (Stefan Soborowski) zatrzymała się. Natomiast druga grupa, w sile drużyny, ruszyła pod moim dowództwem zbadać sytuację w wiosce. Podejrzałem bowiem, że alarm mógł być fałszywy. Być może mogli go spowodować spotkanie w lesie skoczkwowie? W wiosce nie napotkaliśmy nikogo. Dopiero na południowym krańcu wsi zauważyliśmy, jak z pobliskiego lasu ucieka młoda dziewczyna.

Zaraz dziewczynę zatrzymaliśmy. Z jej relacji wynikało, że spotkała w lesie 2-3 uzbrojonych ludzi. Z jej opisu wynioskowaliśmy, że widziała ona zaginionych członków radzieckiego desantu. Wobec tego rozkazałem dowódcy patrolu podchorążemu „Bernardowi” sprowadzić tych ludzi do siebie.

Nie upłynęło kilka minut gdy z lasu, gdzie zagłębili się partyzanci, rozległ się huraganowy ogień karabinów maszynowych oraz wybuchy granatów. Okazało się, że patrol natknął się w lesie na oddział żandarmerii niemieckiej wzmocnionej własowcami. Własowcy w okolicy ubezpieczali w swych posterunkach gorzelnię, dwory

itp. Gdy zbliżali się partyzanci, część Niemców była już na przygotowanych stanowiskach ogniowych, a część dopiero przemykała wśród poszycia i krzewów. Silnym ogniem karabinów maszynowych został zaatakowany nasz patrol. Zginął na miejscu „Bernard” (Janusz Wójcicki) oraz „Leserek” (Tadeusz Szmata). Natomiast ranny został „Poleszuk” (Zbigniew Paciorek) i „Rysiek”. W tej sytuacji nasi żołnierze ostrzeliwując nieprzyjaciela wycofali się z pola walki.

Wina za śmierć dwóch partyzantów należy moim zdaniem obciążyć dziewczynę ze wsi, która nie uprzedziła nas, że w lesie jest silny oddział żandarmerii niemieckiej. Kilka tygodni później okazało się, że ta dziewczyna była łączniczką Armii Ludowej.

Piekło pod Diablą Górą

Był 16 sierpnia 1944 roku. Tego dnia do mojej kwatery we wsi Papiernia przybiegł mieszkaniec pobliskich Ruszkowic Jan Bialecki. Był on członkiem miejscowej placówki Armii Krajowej. Zameldował, że około godziny 6.30 rano koło jego domu przejechało 40 żandarmów niemieckich, którzy stanowią obsadę posterunku w Józefowie koło Skotnik nad Pilicą. Na moście na rzece Czarnej zostawili posterunek. Świadczyło to o tym, że planują tą samą drogą powracać.

Wysłałem zaraz meldunek do dowódcy batalionu „Leśniaka” (Rudolf Majewski) o zezwolenie na wykonanie zasadki na powracających żandarmów. Do wykonania akcji wydzieliłem z oddziału „Konrada” i „Troja” po trzy drużyny. Poza tym wyznaczyłem jednego lekarza „Jurka” (dr Jerzy Hellman) oraz dwóch sanitariuszy. Całością zasadki dowodziłem osobiście.

W walce z naszej strony brało udział 73 ludzi. Przy mnie był mój łącznik strzelec „Piorun” (Józef Pawlik). Nasza grupa była silnie uzbrojona w 12 ręcznych karabinów maszynowych typu „Bergman” i „Browning”, oraz w lekką broń maszynową. Już o godzinie 7.45 znaleźliśmy się na miejscu zasadki, którą postanowiłem zorganizować w terenie leśnym. Tym miejscem zasadki stała się polana. Wyznaczyłem 5-osobową grupę specjalną, która miała zaatakować trzech konnych żandarmów. Na krótkiej odprawie nakazałem zachowanie całkowitej ciszy.

Wszyscy partyzanci zajęli wyznaczone stanowiska. Zamaskowaliśmy się gałęziami jedliny i czekaliśmy na powracających Niemców. Pogoda w tym dniu była bezchmurna. Zapowiadał się duży upał. Przez lornetkę obserwowałem cały czas most na Czarnej, gdzie stał niemiecki wartownik.

Po długim, trzygodzinnym oczekiwaniu zauważyłem w oddali tuman kurzu na polnej drodze wiodącej od strony Skórkowic. O godzinie 11.30 najpierw na drodze pojawił się jeden pieszy człowiek, a w odległości 60-70 metrów za nim dostrzegłem trzech konnych żandarmów. Zauważyłem, że pilnie oni obserwują przedpole.

O godzinie 11.45 ostatni niemiecki wóz znalazł się na muszce mojego „Thomsona”. Krzyknąłem: - *Ognia!!!* - i pociągnąłem z karabinu długą serię. W ułamku sekundy rozpętało się istne piekło. Część żandarmów zeskoczyła z wozów i usiłowała zorganizować obronę. Jednak nie mieli oni żadnych szans skutecznej obrony. Nasza sytuacja taktyczna była doskonała. Zamierzałem to wykorzystać, żeby wystrzelać żandarmów jak kaczki.

Po pewnym czasie postanowiłem przyspieszyć zakończenie bitwy. Podałem po linii komendy:

-Przygotowanie do natarcia!

Obrzuciliśmy żandarmów kilkoma granatami i poderwałem do szturmu leżących przy mnie ludzi „Groma”. Niemcy widząc beznadziejność sytuacji zaczęli machać białymi ręcznikami. Poddawali się. Nasza akcja była zakończona. Spojrzałem na zegarek, była godzina 12. 15.

Z naszej strony mieliśmy dwóch rannych. Był to podchorąży „Zadora” (Kazimierz Chrzastkowski) i szeregowy „Wrzos”. Natomiast nieprzyjacieli stracił 19 zabitych, a 18 dostało się do niewoli. Zdobyliśmy bardzo dużo lekkiej broni maszynowej („Szmajsery” i „Suzomi”), a także cztery ciężkie karabiny maszynowe typu „Maxim” (na kółkach). O precyzji naszego ognia świadczy fakt, że ze zdobytch 10 koni, tylko jeden z nich był lekko ranny. Z końmi przejeżdżaliśmy cztery wozy. Na jednym z tych wozów leżał związany nauczyciel ze wsi Skórkowice. Został on ranny w czasie akcji, i pomimo operacji, zmarł wkrótce z powodu dużego upływu krwi.

Z zasadki wyostał się tylko jeden żandarm o nazwisku Kiss. Został on w kartofisku swój mundur i uciekł w samej bieliźnie. Słyszałem, że złapali go chłopcy i zabili. Natomiast wzięci do niewoli Niemcy zostali rozstrzelani. Znaleźliśmy przy nich fotografię, na której pozowali przy rozstrzelanych Polakach. Jeden z Niemców widząc, że przeprowadzamy rewizję, wyciągnął fotografię i wyrzucił w trawę. Mimo to znaleźliśmy tą „pamiątkę” i ona przesądziła o ich losie. Kazałm Niemcom wykopac dół...

oprac. Paweł Reising
(przedruk z czasopisma „Kurier - Kultura i Rzeczywistość”)

Informacja o pracy Komisji Spraw Społecznych i Rodziny Rady Miejskiej

Komisja na swym posiedzeniu w dniu 11 maja 2006 roku zapoznała się z ofertą restrukturyzacyjno - prywatyzacyjną Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi, która została złożona do Rady Miejskiej. Oferta zawiera propozycje kierunków restrukturyzacyjnych MZK oraz przekształceń prywatyzacyjnych. Propozycje te dotyczą zrównoważenia struktury bilansu, obniżenia stałych kosztów działalności zakładu, w szczególności kosztów wynagrodzenia, zmiany w strukturze organizacji pracy skutkujące zwiększeniem efektywności pracy, zmiany tras komunikacyjnych w zakresie lepszego zaspokojenia istniejącego popytu na usługi komunikacyjne. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi chce stworzyć w naszym mieście sprawnie, efektywnie i oszczędnie dla budżetu miasta działającą firmę komunikacji publicznej. Oferta MPK w Łodzi jest szczegółowo analizowana przez miasto, ponieważ trzeba się zastanowić nad słuszością takiego rozwiązania.

Komisja postanowiła skierować wniosek do Prezydenta Miasta o zabezpieczenie odpowiednich środków finansowych w budżecie miasta na 2006 rok na dofinansowanie zakładu w celu likwidacji deficytu lub jego zmniejszenia. Dofinansowanie zakładu poprawiłoby jakość świadczonych usług komu-

nikacyjnych w mieście, jak również przyczyniłoby się do podjęcia działań w kierunku poprawienia stanu technicznego autobusów.

Komisja zapoznała się również z problemami narkomanii wśród dzieci i młodzieży. Zadania z zakresu narkomanii ujęte są w Miejskim Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2006 rok. Zadania z tego zakresu realizowane są między innymi przez szkoły podstawowe i gimnazja w naszym mieście w formie zajęć sportowo - rekreacyjnych, w formie ścieżek prozdrowotnych, jak również zajęć profilaktycznych w świetlicach szkolnych. W 2005 roku w ramach tych zadań zrealizowane było szkolenie z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz narkomanii pt. „Jak poznać czy dziecko sięga po narkotyki” przeznaczone dla rodziców uczniów z klas IV - VI szkół podstawowych i gimnazjów w Tomaszowie Maz., które prowadzone było przez Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego w Łodzi. Ponadto przeprowadzone zostały warsztaty metodyczne dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów w Tomaszowie Maz. pt. „Przeciwdziałanie narkomanii w szkole” prowadzone przez Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształce-



nia Praktycznego w Łodzi oraz Towarzystwa Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U”.

Ponadto Komisja zapoznała się z działaniami prowadzonymi w tym zakresie przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczyńne. Stowarzyszenie działa w dwóch kierunkach, a mianowicie jako punkt konsultacyjny dla osób uzależnionych oraz profilaktyka prowadzona jest w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Przeprowadzane

są bezpośrednie ankiety wśród młodzieży w szkołach, w gimnazjalnych około 20%-30% uczniów przyznaje się, że zażywało narkotyki, natomiast w szkołach ponadgimnazjalnych około 50% uczniów. Problem z narkotykami mają nawet najlepsi uczniowie.

Komisja na posiedzeniu wypracowała wniosek i skierowała go do Prezydenta Miasta, aby na 2007 rok opracować kompleksowy program łagodzenia skutków narkomanii, angażujący

wszystkie siły i środki, uwzględniający specyfikę naszego miasta, oparty na rzetelnej diagnozie sytuacji, profesjonalnie opracowany przez kompetentnych ludzi. Siłą tego programu Komisja widzi w połączeniu działań wszystkich instytucji oświatowych, kulturalnych, organizacji pozarządowych, sądu, służb miejskich, straży, policji oraz Młodzieżowej Rady Miasta.

Krzysztof Kolkiewicz
Przewodniczący Komisji

JÓZEF PIŁSUDSKI – MARSZAŁEK POLSKI

12 maja 1935 roku, dokładnie w 9 lat po przewrocie majowym na nowotwór umiera Józef Piłsudski. Pierwszy Marszałek Polski jest postacią, którą najczęściej wymienia się obok Jana Pawła II, jako największego Polaka w historii.

Przeszedł długą i niezwykłą drogę zanim stanął na czele odrodzonego Państwa Polskiego. Urodził się w 1867 roku w Żuławie na Wileńszczyźnie jako czwarte dziecko Józefa Wincentego Piłsudskiego i Marii z Billewiczów. 20 lat później zostaje aresztowany i zesłany na Syberię. Po powrocie rozpoczyna działalność w Polskiej Partii Socjalistycznej, zostaje ponownie aresztowany, udaje mu się jednak uciec i w 1906 roku tworzy PPS - Frakcję Rewolucyjną. Tworzy Legiony, które uczestniczą w walce przeciwko Rosji. W lipcu 1917 roku zostaje aresztowany po tzw. „kryzysie przysięgowym” i trafia do twierdzy w Magdeburgu. W listopadzie 1918 roku zostaje wypuszczony i triumfalnie powraca do Warszawy, gdzie 22.XI obejmuje stanowisko Tymczasowego Naczelnika Państwa. Gdy w sierpniu 1920 roku dotarła nawała bolszewicka Piłsudski stanął przed największym wyzwaniem i podjął ogromne ryzyko. Rozstrzygnął wojnę mistrzowskim manewrem na rzekę Wieprz, który sam wymyślił i przeprowadził. Ocalił wtedy Polskę, a może i Europę. Po wygranej z Sowiecami otrzymał nominację na Pierwszego Marszałka Polski. Jednak pierwsze lata niepodległości rozczarowały go, szczególnie jeśli chodzi o życie polityczne. Dlatego w 1923 roku wycofał się do Sulejówka. 12 maja 1926 roku powrócił jednak pod hasłem odnowy moralnej narodu i państwa. Niestety nie obyło się bez ofiar. W wyniku przewrotu majowego zginęło 376 osób. Do 1935 roku pełnił funkcję premiera, ministra spraw wojskowych, odmówił przyjęcia funkcji prezydenta. To on jednak decydował o wszystkim i to on podejmował najważniejsze dla państwa decyzje. Zmarł na nowotwór złośliwy.

„WY W WOJNĘ BEZE MNIE NIE LE•CIE, WY JĄ BEZE MNIE PRZEGRACIE” – to były prorocze słowa J. Piłsudskiego.

Jaki był?

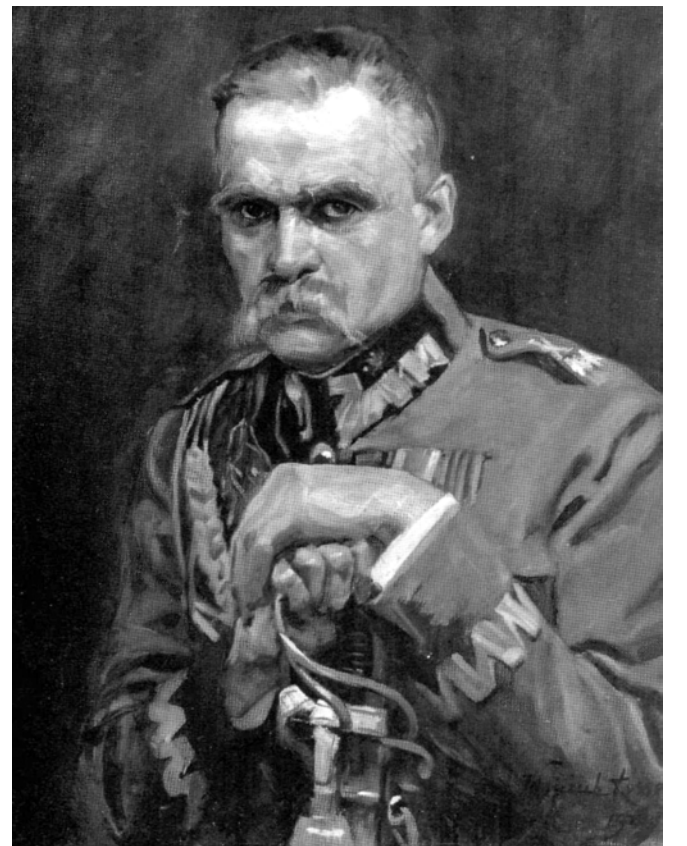
Na pierwszy rzut oka Józef Piłsudski nie wyróżniał się z otoczenia. Był średniego wzrostu, szczupły, pro-

porcjonalnie zbudowany. Charakterystyczne, nieco suche rysy, krzaczaste brwi, sumiaste wąsy i krótka fryzura sprawiała, że miał twarz łatwą do zapamiętania i... wdzięczną dla karykaturzystów. W latach trzydziestych, zwłaszcza po wylewie krwi do mózgu, którego doznał w 1928 r., chodził lekko przygarbiony i zaczął się szybko starzeć, przede wszystkim zewnątrz. W chwili śmierci miał 68 lat, wyglądał jednak na znacznie starszego. Mimo to poruszał się energicznie i zdecydowanie, mówił stanowczo, z charakterystycznym wileńskim zmiękczaniem głosek, pod koniec życia trochę gderliwie. Ten starszy człowiek o poczciwej powierzchowności miał jednak bardzo silne, baczne spojrzenie, doskonale widział, słyszał i natychmiast reagował. Po sposobie, w jaki zwracał się do swoich podkomendnych, można było poznać jego stosunek do danej osoby. Najmilej było usłyszeć od niego określenie „dziecko”, burzę zapowiadało zaś jego zwrócenie się do kogoś per „pan” i podanie stopnia wojskowego. Wszyscy, którzy znali Piłsudskiego, podkreślają jego niezwykłą charyzmę, tę trudną do określenia cechę, która nawet jego przeciwników zmuszała do szacunku. Piłsudskiego można było uwielbiać lub nienawidzić, ale okazywanie mu respektu było naturalne i niemal odruchowe.

Wzorem ówczesnych „ludzi silnej ręki” (w tym dyktatorów) na co dzień nosił elementy munduru, podkreślające skromność wyglądu. Służbowo nosił się po wojskowemu, ale w uniformie mającym niewiele wspólnego z przepisami. Miał inny niż wszyscy mundur i inaczej niż wszyscy salutował – taki był niepisany przywilej pierwszego marszałka Polski. Piłsudski był niemal abnegatem, przywiązywał niewielką wagę do wygod życia. Palił dużo papierosów zwanych „marszałkowskimi”, wykonywanych specjalnie dla niego. Pił wielkie ilości mocnej herbaty, nie przepadał natomiast za kawą. Jadał dość nieuważnie, co można zauważyć nawet dziś, oglądając zachowaną do naszych czasów Marszałek dużo chodził, uwielbiał samotne spacerować po parku Łazienkowskim, Pikieliskach czy Druskiennikach – biada funkcjonariuszowi ochrony, który zostałby przez niego wte-

dy zauważony! W jednej kieszeni płaszcza miał zawsze cukierki dla uwielbiających go dzieci, a w drugiej, starym konspiracyjnym zwyczajem, trzymał załadowany rewolwer. Nie mógł spać bez broni położonej na nocnym stoliku przy łóżku, kiedyś nawet doszło do tragedii, gdy marszałek strzelił do majaczącej za oknem sylwetki podoficera z ochrony. Oficjalnie twierdził, że we własnym kraju nie potrzebuje ochrony, bo sam potrafi się bronić. Bardzo lubił pracować w nocy – często dyktował wtedy swojej żonie, krążąc po pokoju. Sam nie lubił pisać odręcznie, a musiał to robić dla utrzymania rodziny, jako że prawie całe swoje pobory przeznaczał na cele charytatywne. Powszechnie wiadomo, że marszałek nie dorobił się żadnego majątku i nie traktował swej pozycji jako lukratywnej synekury.

Piłsudski swobodnie posługiwał się językami: rosyjskim, francuskim i niemieckim. Wydaje się, że nie miał zamiłowań artystycznych, choć uwielbiał poezję Juliusza Słowackiego, co zresztą wpoili mu matka. Rodzina marszałka prowadziła w Belwederze życie na pół mieszczańskie, na pół ziemiańskie, bardzo skromne i naturalne, z cotygodniowymi „herbatkami”, goszczeniem najbliższych, przygotowywaniem zapraw na zimę itd. Piłsudski był bardzo rodzinny i kochał dzieci, uchodził za wzorowego ojca obydwu córek, choć wydaje się, że jego oczkiem w głowie była młodsza, Jadwiga (Jagoda). Za rautami i balami nie przepadał, a w salonach czuł się wyraźnie źle. Jego ulubioną rozrywką było stawianie pasjansów, zwłaszcza piramidy, którą przed wojną zaczęto nawet nazywać pasjansem Piłsudskiego. Przeciwnicy polityczni mieli mu za złe niezbyt rygorystyczne podejście do spraw światopoglądowych, tymczasem dla niego nie były to problemy najważniejsze. Marszałek dwukrotnie



zmieniał wyznanie w celach instrumentalnych, mimo że był wierzący. Nie ingerował w sprawy wyznaniowe podkomendnych, ale też nie pozwolił sobie na utratę kontroli nad duchowieństwem w armii.

Miał ogromne poczucie humoru i umiał śmiać się z siebie samego. Bardzo lubił karykatury na swój temat, zwłaszcza rysowane przez Zdzisława Czermańskiego. Mimo posadzeń o zapędy dyktatorskie, potrafił być wielkoduszny, widząc fachowość przeciwnika i szlachetność jego intencji.

PROGRAM INFORMACYJNO – EDUKACYJNY DLA SPOŁECZEŃSTWA Z TERENU TOMASZOWA MAZOWIECKIEGO

część I

Opracowanie Programu dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi

WSTĘP

Na zlecenie Gminy Miasto Tomaszów Mazowiecki, Referatu Inwestycji i Nadzoru Właścicielskiego oraz Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska, powstał Program Informacyjno – Edukacyjny dla Społeczeństwa Tomaszowa Mazowieckiego.

Program informacyjno – edukacyjny dla mieszkańców miasta powstał równocześnie z innymi programami z zakresu ochrony środowiska, tj. inwentaryzacją oraz program usuwania azbestu i innych materiałów zawierających azbest oraz PCB, stosowanych na terenie miasta Tomaszowa Mazowieckiego, w którym oprócz szczegółowej inwentaryzacji ilościowej i jakościowej w odniesieniu do określonego miejsca występowania tych substancji, szeroko opisano występujące zagrożenia, sposoby postępowania i utylizacji azbestu i PCB, związane z tym procedury oraz uwarunkowania prawne, i wreszcie analizę tych substancji, a także sposoby zapobiegania niekorzystnemu wpływowi azbestu i PCB na bezpieczeństwo ludzi, zwierząt i środowisko przyrodnicze.

Wyżej wymieniony program został utworzony z uwzględnieniem realizacji edukacji ekologicznej w przedstawionym zakresie związanym z azbestem i PCB, podobnie jak kolejne złożone w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Tomaszowie Mazowieckim, dotyczące ochrony powietrza oraz ograniczenia niskiej emisji pochodzącej ze spalania paliw w celach energetycznych, tj. z kotłowni miejskich, indywidualnych pieców węglowych i kotłów centralnego ogrzewania, kotłów gazowych i olejowych. W odniesieniu do niskiej emisji opracowano także zagadnienia związane z ochroną środowiska dotyczące tzw. niskiej emisji liniowej, czyli zanieczyszczeń powstałych z ruchu komunikacyjnego na terenie miasta Tomaszowa Mazowieckiego.

Kolejny z powstałych programów, to program informacyjno – edukacyjny dla przedsiębiorców z terenu miasta, który również zawiera treści edukacji ekologicznej dotyczące postępowania przedsiębiorców w zakresie ochrony środowiska zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi, szczególnie tymi, które narzuca harmonizacja polskiej prawa do przepisów obowiązujących w Unii Europejskiej, po wejściu Polski w jej strukturę.

Przedstawiony program informacyjno – edukacyjny dla społeczności Tomaszowa Mazowieckiego

go wiąże się bezpośrednio z wyżej wymienionymi szczegółowymi programami, dotyczącymi najważniejszych problemów bezpieczeństwa ekologicznego na terenie miasta Tomaszowa Mazowieckiego.

Struktura "Programu informacyjno – edukacyjnego dla społeczeństwa z terenu miasta Tomaszowa Mazowieckiego" wymaga działań dydaktycznych umożliwiających spójną realizację celów nauczania i wychowania, kształtując całościowy obraz relacji pomiędzy człowiekiem, społeczeństwem i przyrodą.

Podstawowymi celami edukacji ekologicznej w niniejszym programie są:

- I. kształtowanie pełnej świadomości i budzenie zainteresowania społeczeństwa;
- II. tworzenie nowych wzorców zachowań dzieci i młodzieży, kształtowanie postaw, wartości i przekonań jednostek, grup i społeczeństwa uwzględniających troskę o jakość środowiska;
- III. nawiązanie współpracy z Zespołem Nadpiłecznych Parków Krajobrazowych;
- IV. wykorzystanie edukacji jako narzędzia w ochronie przyrody;
- V. edukacja osób niepełnosprawnych;

Program został opracowany w sposób umożliwiający realizację podstawowych, zawartych w nim kierunków, z uwzględnieniem konkretnych działań, aktywnych i pasywnych, finansowanych w zakresie własnym (realizujących ten program) oraz środków zewnętrznych, przy podziale na edukację formalną i nieformalną.

EDUKACJA EKOLOGICZNA

Człowiek nie jest w stanie funkcjonować w sposób, który nie zagrażałby środowisku naturalnemu, dlatego tak duże znaczenie dla realizacji zasady zrównoważonego rozwoju ma edukacja ekologiczna społeczeństwa. Edukacja ekologiczna ma na celu wykształcenie u ludzi takich postaw proekologicznych, które wpłyną na minimalizację nadmiernej eksploatacji zasobów środowiska naturalnego oraz przyczynią się do poprawy jego stanu.

Edukacja ekologiczna musi obejmować wszystkich ludzi bez wyjątku – w pierwszej kolejności najmłodszych, którzy wykazują największą percepcję na edukację ekologiczną.

Edukacja ekologiczna jest ważnym składnikiem edukacji obywatelskiej kształtując społeczeństwo

rozumne i akceptujące zasady zrównoważonego rozwoju.

Do głównych celów edukacji ekologicznej (zgodnie z Narodową Strategią Edukacji Ekologicznej) zalicza się:

- kształtowanie pełnej świadomości i budzenie zainteresowania społeczeństwa wzajemnie powiązanych kwestiami ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi i ekologicznymi;
 - umożliwienie każdemu człowiekowi zdobycia wiedzy i umiejętności niezbędnych dla poprawy stanu środowiska;
 - tworzenie nowych wzorców zachowań oraz kształtowanie postaw, wartości i przekonań jednostek, grup i społeczeństw z uwzględnieniem troski o jakość środowiska.
- Aby zrealizować wyżej wymienione cele należy:
- uznać, iż edukacja ekologiczna jest jednym z podstawowych warunków realizacji Polityki Ekologicznej Państwa;
 - wprowadzić elementy edukacji ekologicznej do wszystkich sfer życia społecznego, respektując i wykorzystując wartości kulturowe, etyczne i religijne;
 - zapewnić społeczeństwu dostęp do informacji o stanie środowiska przyrodniczego i edukacji ekologicznej;
 - uznać, że edukacja ekologiczna jest podstawowym warunkiem zmiany konsumpcyjnego modelu społeczeństwa.

W "Programie Ochrony Środowiska dla Tomaszowa Mazowieckiego" przyjętym uchwałą Nr XXV/252/04 Rady Miejskiej Tomaszowa Mazowieckiego z 30 czerwca 2004 r., zwrócono uwagę na konieczność powstania i realizacji programu edukacji ekologicznej dla mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego.

Programy takie powinny być realizowane zgodnie z Narodową Strategią Edukacji Narodowej oraz Narodowym Programem Edukacji Ekologicznej.

Zgodnie z zapisami Narodowej Strategii Edukacji Ekologicznej oraz ustaleniami zawartymi w Narodowym Programie Edukacji Ekologicznej, wyróżniono trzy główne sfery kształcenia ekologicznego:

• edukację formalną, która jest zorganizowanym systemem kształcenia, zgodnym z określonymi zasadami sformułowanymi w odpowiednich aktach prawnych (ustawy oraz rozporządzenia).

Polski system edukacji formalnej obejmuje system oświaty i szkolnictwa wyższego;

• edukację pozostającą poza formalnym, zinstytucjonalizowanym systemem kształcenia, traktowaną jako zestaw różnorodnych działań wpływających na ekologiczną świadomość społeczną (stan wiedzy, poglądów i wyobrażeń ludzi o środowisku przyrodniczym, jego antropogennym obciążeniu, stopniu wykorzystania, zagrożeniach i ochronie, w tym także wiedzę o sposobach i instrumentach sterowania, użytkowania i ochrony środowiska).

Świadomość ekologiczna kształtowana jest przede wszystkim przez organizacje państwowe, społeczne (Pozarządowe Organizacje Społeczne – POS) oraz media;

• szkolenia, czyli zinstytucjonalizowane formy przekazywania wiedzy i umiejętności dla określonej grupy zawodowej lub społecznej, służące podnoszeniu kwalifikacji niezbędnych zarówno w życiu zawodowym, działalności społecznej, jak i dla potrzeb indywidualnych. Szkolenia można także uznać za dział edukacji nieformalnej, gdyż najczęściej odbywają się na zasadach ofertowych.

Według zapisów zawartych w obydwu dokumentach, szkoły tomaszowskie powinny realizować programy formalne według następujących zasad:

- przygotowanie zestawu programów edukacji ekologicznej dla poszczególnych etapów kształcenia, ukierunkowanych na dzieci i młodzież z miast średniej wielkości zgodnie ze standardami obowiązującymi programy zatwierdzone przez MEN;
- przygotowanie zestawów materiałów dydaktycznych wspomagających proces kształcenia (scenariuszy zajęć), dostosowanych do wybranego i przyjętego przez każdą szkołę programu;
- zaopatrzenie szkół w zestaw niezbędnych pomocy na danym etapie kształcenia – modele, wzorce, proste przyrządy pomiarowe i obserwacyjne;
- szkolenie nauczycieli w zakresie:
- dostarczenia minimum wiedzy merytorycznej niezbędnej do realizacji danego programu nauczania na określonym etapie kształcenia;
- metod współczesnej edukacji ekologicznej, ze szczególnym uwzględnieniem edukacji w warunkach młodzieży miejskiej;
- metod współpracy z rodzicami w zakresie edukacji ekologicznej (tworzenie szkół środowiskowych, o wspólnych dla dzieci, nauczycieli i rodziców celach nauczania i wychowania).

Opracowanie
EKOINŻYNIERIA
mgr inż. Piotr Wasilewski



Światowy Dzień Ziemi w „Czternastce”

W Szkole Podstawowej numer 14 w Tomaszowie odbyła się impreza artystyczna związana z Dniem Ziemi (22 kwietnia). Dzieci przygotowały program artystyczny oraz prace plastyczne, które można obejrzeć w holu szkoły. Niektóre stroje robiły wrażenie na obserwatorach. Dużo pracy i zaangażowania w ich przygotowanie włożyły dzieci, rodzice i nauczyciele. Ale efekt był niesamowity co widać m.in. na fotografiach obok.

Dzień Ziemi po raz pierwszy obchodzono w 1970 roku w Stanach Zjednoczonych. 20 mln Amerykanom porzuciło biura i urzędy wychodząc na ulice w tanecznych korowodach. W ten sposób ludzie chcieli wyrazić protest przeciw-

ko dalszemu niszczeniu naszego środowiska. W Polsce dzień ten obchodzi się dopiero od 1990 roku. Każdego roku wybierane jest inne hasło przewodnie Światowego Dnia Ziemi, związane z problemami ekologicznymi - w tym roku brzmi ono „rzeka”.

- Jeśli ludzie na całym świecie nie podejmą szybko zdecydowanych działań, Ziemi grozi katastrofa. Kryzys środowiska całej Ziemi jest wynikiem NASZEJ działalności i polityki. To my musimy zmienić swoje działania i politykę aby uratować Ziemię - twierdzą ekolodzy. - Dlatego trzeba edukować społeczeństwo, w tym także dzieci i młodzież, aby z roku na rok żyło nam się lepiej w bardziej czystym środowisku - dodają.

„Z EKOLOGIĄ ZA PAN BRAT” w Przedszkolu nr 14

Edukacja ekologiczna odgrywa bardzo ważną rolę w kształtowaniu młodego pokolenia. Od niej zależy czy zachęcimy młodego człowieka do wyboru takiego trybu życia, który jest przyjazny dla środowiska, czy też nie. Podnoszenie świadomości ekologicznej i kształtowanie jej jest wielkim wyzwaniem dla nauczyciela.

Realizując treści ekologiczne mamy pełną świadomość, iż, aby wyzwolić w dziecku trwałą gotowość do troski i ochrony wobec świata przyrody, należy już od najmłodszych lat uświadomić mu to, że jest jej nieodłączną częścią a także wskazywać jej rolę, potęgę i piękno.

W naszym Przedszkolu nr 14 powstały dwa ekologiczne programy autorskie: „Przedszkolaki poznają i chronią przyrodę” autorstwa nauczycielki mgr E. Domańskiej i „Z przyrodą za pan brat” autorstwa mgr K. Ogórek i mgr K. Sandelewskiej.



delewskiej.

Nadrzędnym celem tych programów jest uświadomienie dzieciom faktu, że człowiek, rośliny, zwierzęta, stanowią część tego samego środowiska i mają w równym stopniu prawo do istnienia. Treści ekologiczne realizowane są w ciągu całego roku we wszystkich grupach wiekowych.

Realizacja tych programów przebiega w różnorodnych formach, min. są to:

- wycieczki po najbliższej okolicy,

- zajęcia w terenie,
- udział w akcjach ekologicznych,
- udział w konkursach plastycznych o tematyce przyrodniczej,
- zabawy muzyczne – ruchowe nawiązujące do otaczającej przyrody,
- gromadzenie skarbów przyrody,
- wykonywanie zielników suchych bukietów,
- inscenizacje proekologiczne.

Zajęcia te przyczyniają się do rozbudzenia zainteresowań naszych dzieci, poprawy koncentracji uwagi, usprawnienia percepcji wzrokowej i słuchowej, poprawy koordynacji wzrokowo – ruchowej, uwrażliwienia dziecka na piękno przyrody, przygotowanie do ochrony przyrody, poczucia pozytywnej sprawczości.

Dzieci z naszego przedszkola, co roku biorą udział w akcji „Sprzątnie Świata” pod patronatem Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska przy Urzędzie Miasta. Bezpośredni kontakt z przyrodą i świadomość, że robią coś na rzecz ochrony sprawiają im ogromną przyjemność.

Kolejną akcją, w której uczestniczy raz w roku nasze przedszkole, to akcja „Ratujmy kasztanowce”. Do akcji aktywnie włączają się dzieci 5 i 6 letnie, które zbierają liście kasztanowca w Parku Rodego mając nadzieję, że ich działania przyniosą oczekiwane rezultaty, a kasztanowiec będzie nadal pięknym elementem polskiego krajobrazu. W toku zajęć dydaktycznych dzieci poznawały szkodnika niszczącego te piękne drzewa, dowiedziały się o konieczności i sposobach ich zwalczania.

W okresie zimowym dzieci wszyst-

kich grup wiekowych nie zapominają o głodnych zwierzętach tych w najbliższym otoczeniu przedszkola, w mieście



a także w okolicy. Prowadziły akcję dokarmiania ptaków, umieszczając w ogrodzie przedszkolnym wykonane przez rodziców karmniki. W miesiącu styczniu, lutym i marcu zorganizowana została po raz kolejny akcja „Pomóż Reksiovi”, podczas której dzieci wraz z rodzicami gromadziły karmę dla zwierząt i przekazywały ją wspólnie z nauczycielkami do tomaszowskiego schroniska.

Natomiast dzieci z grupy IV (6 – latki) wraz z nauczycielkami nawiązały kontakt z Kołem Łowieckim „Borsuk” i uczestniczą już w zimowej akcji dokarmiania zwierząt leśnych w lesie w okolicach Lubochni po raz trzeci.

Pani mgr K. Sandelewska była in-

icjatorką cyklu spotkań z ekologiem panem mgr G. Sochom, który zapoznał dzieci z fauną i florą Spalskiego Parku

Krajobrazowego. Spotkania odbywały się zarówno w przedszkolu jak i na terenie parku.



Dzięki naszym staraniom na terenie naszego przedszkola od roku 2002 funkcjonuje system selektywnej zbiórki odpadów. Zbieramy makulaturę, puszkę aluminiową po napojach, a od tego roku także zużyte baterie. Zarówno dzieci jak i rodzice dzięki licznym spotkaniom, prezentacjom oraz zajęciom z ekologami poznali sens selektywnej zbiórki odpadów i angażują się w nią całym sercem.

Za zbierane pieniądze zakupywane są drzewka świerkowe i krzewy ozdobne, którymi sukcesywnie obsadzamy teren ogrodu przedszkolnego. Nie zawsze nasze działania potrafią docenić „osiedlowi sąsiedzi”, którzy kilkakrotnie wykopywali, bądź niszczyli zasadzone rośliny. Wiemy jednak, że nie możemy się poddawać i w dalszym ciągu będziemy wzbogacać nasz przedszkolny ogród w zieleń.

Ważnym elementem edukacji ekologicznej są obchody *Dnia Ziemi*.

W obchodach tych aktywnie uczestniczą rodzice. W trakcie festynów, lub spotkań grupowych rodzice mają możliwość wysłuchania prezentowanych przez dzieci wierszy, piosenek i inscenizacji o tematyce ekologicznej. Rodzice i dzieci biorą udział w konkursach wiedzy ekologicznej, a także w pokazach mody (stroje wykonane z nieużytków). Kulminacyjnym punktem tych obchodów jest zasadzenie drzewka.

W związku z realizacją zagadnień ekologicznych nauczycielka mgr A. Jaska redagowała gazetkę „EKOLUDEK”. Ukazywanie się gazetki było ściśle powiązane z porami roku. W ga-

zecie ukazały się informacje ze świata roślin i zwierząt, a także krzyżówki, rebusy, wykreślanki itp. W ramach wyrobienia postaw proekologicznych przedstawione były również w pisemku propozycje wykonywania zabawek dla dzieci z nieużytków. Obecnie w placówce ukazują się miesięcznik „PRZEDSZKOLACZEK” redagowany przez całe grono pedagogiczne, w którym również zamieszczamy wiersze, piosenki, przysłowia, opowiadania związane z przyrodą i ekologią.

W miesiącu październiku dzieci z grupy V (6 latki) zostały pasowane na *Ekoludków* – przyjaciół przyrody. Od tej pory grupa ta zgodnie z przyrzeczeniem wypełnia złożone ślubowanie poprzez aktywne uczestniczenie w życiu placówki.

Nasze przedszkole współpracuje ze Stowarzyszeniem Ekologiczno – Kulturalnym „Klub Gaja”, który zajmuje się ochroną środowiska, oraz pomocą dla zwierząt. Dnia 10 października 2005r. placówka po raz pierwszy wzięła udział w „Święcie Drzewa” i rozpoczęła tradycję corocznego sadzenia drzew. Na korytarzu zostały rozwieszone plakaty Klubu Gaja. Wszystkie grupy zebrały się w ogrodzie przedszkolnym gdzie grupa *Ekoludków* przedstawiła nam krótki program artystyczny o tematyce ekologicznej. Następnie każda grupa posadziła swoje drzewko, którym się opiekuje.

W bieżącym roku szkolnym pieniądze otrzymane ze zbiórki makulatury przeznaczymy na ratowanie koni w akcji „Zbieraj makulaturę ratuj konie”. Zebrane pieniądze posłużą na wykup koni, na które czekają stowarzyszenia i fundacje zajmujące się hipoterapią, pomocą niepełnosprawnym czy prowadzące schroniska dla koni. Organizacje te zapewnią im dobre warunki i dożywną opiekę.

Poprzez codzienne zajęcia dydaktyczne pogłębiają zainteresowania przyrodnicze zapoznając dzieci z różnymi środowiskami przyrodniczymi. Oprócz tego dzieci z grup starszych chodzą również na wystawy organizowane przez Muzeum w naszym mieście np.: „Co w budkach piszczy”, „Antarktyka, życie wśród lodu”, oraz cyklu zajęć „Spotkania z przyrodą” itp.

W miarę możliwości finansowych gromadzona jest do przedszkolnej biblioteki literatura z zakresu ekologii i przyrody. Każdego roku otrzymujemy nagrodę w postaci środków finansowych za udział w akcji „Sprzątnie Świata”, za które zakupujemy pomoce dydaktyczne o tematyce ekologicznej (mikroskopy, lupy, gry, układanki itp.).

Zyjąc w coraz szybszym tempie nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, jak bardzo niszczymy przyrodę, jej piękno i zasoby. Często nie dostrzegamy następstw, jakie niesie za sobą działalność człowieka i rozwój cywilizacji. Dlatego kształtowanie świadomości i kultury proekologicznej jest jednym z ważniejszych celów pracy dydaktycznej – wychowawczej w naszej placówce.

Dyrektor Przedszkola nr 14
mgr Katarzyna Ogórek

Szanowni tomaszowianie!

Zapraszamy wszystkich mieszkańców naszego miasta do zbiórki baterii i akumulatorów małogabarytowych.

Odpady powstające w wyniku działalności przemysłowej, bytowej i usługowej człowieka mają wpływ na styl, poziom życia i zdrowie społeczeństwa.

Szczególnie trudnym, ale też niezwykle pilnym do rozwiązania problemem jest gospodarka odpadami niebezpiecznymi lub innymi niż niebezpieczne, do których m.in. zaliczamy zużyte i przeterminowane baterie i akumulatory małogabarytowe.

W tym wspólnym przedsięwzięciu nie może zabraknąć mieszkańców naszego miasta. Przyłączając się do naszego programu popieracie Państwo racjonalną i odpowiedzialną gospodarkę odpadami.

Altwater Sulo Polska Sp. z o.o.
Oddział w Tomaszowie Mazowieckim
przy akceptacji i współudziale

Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta
organizuje bezpłatną zbiórkę baterii i akumulatorów małogabarytowych z terenu naszego miasta.

Bezpłatna zbiórka obejmuje wszystkie rodzaje ogniw i małych akumulatorów za wyjątkiem akumulatorów kwasowo-olowiowych (samochodowych i podobnych), objętych opłatami depozytowymi.

Firma Altwater Sulo Polska Sp. z o.o. Oddział w Tomaszowie Mazowieckim przy ul. Majowej 87/89 działając w imieniu REBA Organizacja Odzysku S.A., jako wyłączny Operator Systemu Zbiórki na naszym terenie, zachęca do współpracy placówki oświatowe, instytucje, zakłady, przedsiębiorstwa, biura, urzędy i placówki handlowo-usługowe. W ramach tej współpracy firma Altwater rozstawi w wyznaczonych miejscach zbiórki odpowiednie pojemniki na baterie z logo REBA i SULO oraz bezpłatnie odbierze baterie po zgłoszeniu na numer telefonu lub adres umieszczony na naklejce z napisem SULO.

Od dziś żadna zużyta bateria nie powinna trafić do kosza na śmieci!

Więcej informacji w tej sprawie można uzyskać:
SULO telefon/fax 044 724-41-71, 724-41-72 oraz altwater_tomaszow@sulo.pl

Powyższa informacja umieszczona jest również na stronie internetowej bip.tomaszow.miasta.pl

Modelarstwo

WĘGIERSKA PRZYGODA MODELARZY

Plany wyjazdu na Węgry, wśród tomaszowskich modelarzy pojawiły się po raz pierwszy już w ubiegłym roku. Kiedy do rąk wychowanków Macieja Lewandowicza trafiła płyta z prezentacją wystawionych w Mosonmsgyarovar modeli, oni również postanowili pokazać na Węgrzech swoje prace. Droga zawodników Młodzieżowego Domu Kultury zrzeszonych w Stowarzyszeniu Sportów Modelarskich „MODRED” na X Międzynarodowy Konkurs Modeli Redukcyjnych była jednak długa dosłownie i w przenośni. Najpierw trzeba było wysłać zgłoszenia i czekać na potwierdzenie i w tym czasie szukać pieniędzy na wyjazd. Pracownia modelarska nigdy nie należała do rozpieszczanych finansowo - prawie wszystkie dopracowywane przez wiele godzin modele kupują sami zainteresowani. Na zakup niezbędnej

przeznaczył na wyjazd modelarzy 150 zł. Resztę niezbędnych środków otrzymali od niezawodnych w takich sytuacjach sponsorów. Piotr i Bolesław Majczynowie nigdy nie odmówili wsparcia Maciejowi Lewandowiczowi i członkom modelarskiej grupy. Tym razem Piotr Majczyna zawiózł do Mosonmsgyarovar prywatnym autem modele i zawodników. Węgierskie miasteczko na kilka dni zmieniło się w stolicę europejskiego modelarstwa, choć wśród 2500 modeli prezentowane były również prace z Izraela. Z tomaszowskich modeli uznanie jurorów wzbudziły prace seniora Marcina Skoczylasa i młodego obiecującego Kacpra Czaplińskiego. Oba modele wykonane były w skali 1:48 i należały do pojazdów gąsienicowych i samolotów. - Jadąc na tak prestiżowy konkurs nie spodziewaliśmy się cudów. Tym



Prezydent Tomaszowa Mirosław Kukliński zajął indywidualnie 8 miejsce - 225 pkt

Tomaszowianie najlepsi

W Tomaszowie odbyła się Spartakiada Władz Samorządowych Województwa Łódzkiego w kregle. Wystartowało 30 zawodników z 6 drużyn: powiat piotrkowski, powiat skierniewicki, powiat łaski, powiat Łódź - Wschód, powiat radomszczański i miasto Tomaszów. Znakomicie spisali się tomaszow-

scy samorządowcy wygrywając zarówno drużynowo i indywidualnie.

Wyniki:

Drużynowo:

1. Tomaszów Mazowiecki - 794
2. Powiat piotrkowski - 717
3. Powiat skierniewicki - 682

Indywidualnie:

1. Leszek Adamski - Tomaszów - 293 pkt
2. Tomasz Kumek - Tomaszów - 272 pkt
3. Zdzisław Wojtas - powiat piotrkowski - 269 pkt

Organizatorem imprezy było Wojewódzkie Zrzeszenie LZS.



sprężarki modelarze czekali kilka miesięcy. Z wyjazdem również było podobnie. Bardzo skromne środki: 200 zł otrzymali od Wydziału Promocji Starostwa, Urząd Miasta podarował dla wszystkich zawodników koszulki i materiały promocyjne, MDK

bardziej cieszy mnie fakt przyznania nagród dla Marcina i Kacpra. Impreza jest naprawdę niezwykła i w przyszłym roku będziemy również chcieli się tam zaprezentować - powiedział Maciej Lewandowicz.

Żeglarsstwo

ŻEGLARZE ROZPOCZĘLI SEZON

W porcie jachtowym 'Maruś' w Swolszewicach Małych w ostatnie sobotnie przedpołudnie zebrali się żeglarze startujący w regatach otwarcia sezonu na Zalewie Sulejowskim. Start zaplanowany był na godzinę 11.00, ale aby umożliwić dotarcie wszystkim chętnym przesunięto go o kilka godzin. Tym razem zawodnicy rywalizowali o puchar prezesa Piotr-

kowskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego - Wilka morskogo Tadeusza Koteli. Rozegrano trzy biegi, w których uczestniczyło szesnaście załóg. Frekwencja nie do końca zadowolili organizatorów. Tego samego dnia „zaprzyjaźniony” Łódzki Związek Żeglarski zaplanował i przeprowadził regaty w Zarzeczynie, w których ścigało się sześć łodek. Nie brakowa-

ło wiatru i słońca, więc wszyscy mogli wykazać się posiadanymi umiejętnościami. Najszybszy okazał się płynący na katamaranie Paweł Botwan z Łodzi, drugie miejsce, co było zaskoczeniem dla obserwatorów wywalczyła załoga Omegi sterowanej przez Zbigniewa Zarzeczynego z Łodzi. Andrzej Kralisz na regatowej 470 zajął trzecie miejsce.

Lechia Tomaszów - 82 lata pięknej historii piłkarskiej sekcji (cz.6)

Historia sekcji piłkarskiej w Lechii Tomaszów jest niezwykle ciekawa. Klub przez lata przeżywał swoje wznosy i upadki. Były lata tłuste kiedy lechisci niemalże pukali do bram drugiej ligi, były także lata chude (szczególnie te ostatnie) gdzie kilkakrotnie klub stał na krawędzi. Na łamach Gazety Samorządowej postaramy się przybliżyć najważniejsze i najciekawsze fakty z historii piłkarskiej sekcji w Lechii Tomaszów.

Jesteśmy w 1976 roku. Nowy podział administracyjny Polski na 49 województw sprawił, że trzeba było dostosować do tego wiele struktur - w tym także sportowych. Postanowiono, że w każdym z województw powstanie Wojewódzka Federacja Sportu, wokół której powstaną związki sportowe poszczególnych dyscyplin. Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Piotrkowie powołano do życia 25 sierpnia 1976 roku. Pierwszym prezesem został szef piotrkowskiego

Ośrodka Sportu i Rekreacji Włodzimierz Motyka W skład pierwszego zarządu OZPN weszli także: Zdzisław Błaszczyński, Stanisław Błaszczyk, Ferdynand Pomykała oraz Janusz Zawisła (wiceprezesi). Sekretarzem został Sylwester Krasnodębski, zaś działaczami terenowymi: Stefan Chmal (Tomaszów Mazowiecki), Jerzy Kmita (Opoczno), Andrzej Rek (Radomsko) oraz Bogusław Skrzypiński (Belchatów).

Przed rozpoczęciem rozgrywek w sezonie 1977/78, piłkarze Lechii przygotowywali się na zgrupowaniach kondycyjnych. Zmienił się trener, którym został łodzianin Zbigniew Zausciński. Tomaszowska drużyna zajęła pierwsze miejsce w klasie A i uzyskała prawo gry w barażach o awans do klasy międzywojewódzkiej. Przeciwnikiem Lechii była sieradzka Warta.

Już w pierwszym meczu na własnym stadionie w obecności aż pięciu tysięcy

widzów Lechia wygrała 5:0 i tym samym zapewniła sobie ogromną przewagę przed rewanżem, w którym lechisci ponieśli porażkę 0:2. Ten wynik dawał oczywiście tomaszowianom awans do klasy międzywojewódzkiej.

W klasie MW Lechia spisywała się bardzo dobrze, do awansu do II ligi brakło tylko jednego punktu. Ostatecznie tomaszowianie w grupie siódmej klasy Międzywojewódzkiej w sezonie 1978/79 zajęli drugie miejsce.

Kolejna część historii sekcji piłkarskiej w Lechii Tomaszów w następnym numerze Gazety Samorządowej.

MIOS

Autor przy pisaniu artykułu korzystał z monografii Jana Zaborowskiego „80 lat sekcji piłki nożnej w RKS Lechia Tomaszów” oraz materiałów udostępnionych przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Piotrkowie.

Piłka nożna

WIĘCEJ NIŻ HOKEJOWY WYNIK

Piłkarze Tomaszowskiego Klubu Sportowego sprawili w ostatnią sobotę bardzo miłą niespodziankę swoim sympatykom. Drużyna prowadzona przez Andrzeja Staronia i Ryszarda Jude pokonała LKS Mroczków aż 16:0. Wynik zdziwił nawet prowadzących to spotkanie sędziów. Wysokie wygrane zdarzają się często w tej klasie rozgrywek, ale tak znacząca zdobycz bramkowa jednej drużyny należy do rzadkości nawet w klasie B. Zawodnicy Tomaszowskiego Klubu Sportowego rozegrali już dwadzieścia jeden kolejek, a do końca rozgrywek pozostało będącym na drugiej pozycji w tabeli Tomaszowianom tylko pięć spotkań. Do klasy okręgowej awan-

suja dwa pierwsze zespoły z tabeli. Możliwe więc, że w przyszłym sezonie będzie dochodziło do meczów derbowych Tomaszowa w tej klasie. W spotkaniu z LKS Mroczków 6 bramek zdobył rezerwowo TKS- u Tomasz Stańczyk. Pozostałe bramki zdobyli: Bartłomiej Wołczyński - 3, Adam Nowicki - 1, Marcel Juda - 1, Paweł Czyż - 1, Marcin Stańczyk - 1, Gliszczyński - 1. Tomaszowski Klub Sportowy grał w składzie: Paweł Brysiak, Adam Nowicki, Sebastian Jaś, Paweł Czyż, Bartłomiej Jaworski, Marcel Juda, Dariusz Arkuszyński, Rafał Kierebiński, Bartłomiej Wołczyński, Kamil Skoneczne, Adrian Kmita.

www.tomaszow-maz.pl

BIEG TRZEŻWOŚCI

Aż pięciuset czterdziestu uczestników zgromadziło się na starcie X jubileuszowy Tomaszowski Bieg Trzeźwości, którego trasa prowadziła przez centrum miasta. Mimo, że organizatorzy ze Stowarzyszenia Abstynencyjnego Azyl, których wspomagali członkowie TKKF-u i pracownicy Urzędu

Miasta, nie przewidzieli podziału na kategorie wiekowe i nie przyznawali nagród za zajęte miejsca, to chęć zwycięstwa u niektórych uczestników była bardzo duża. Właśnie za wolę zwycięstwa prawie wszyscy biegacze, którzy swoim uczestnictwem propagowali trzeźwy styl życia, zostali nagrodzeni

koszulkami i bardzo, bardzo wieloma nagrodami. Najliczniejszą reprezentację liczącą sto trzydzieści trzy osoby wystawił Zespół Szkół nr 4. Gimnazjum nr 1, które zajęła drugie miejsce tylko jednym uczestnikiem wyprzedziło liczącą pięćdziesięciu siedmiu biegaczy Szkołę Podstawową nr 14.



TOMASZOWSKI SPORT W SKRÓCIE

Piłka nożna kobiet

Nie powiódł się zawodniczkom MUKS Dargfil Ceramika Paradyż zamiar zdobycia trzech punktów w wyjazdowym spotkaniu z Zamęt Strzybnica. Tomaszowianki przegrały na stadionie w Tarnowskich Górach 0:1 i zajmowały przed spotkaniem z Unią Racibórz piąte miejsce w tabeli.

Tenis stołowy

Turniej Asów – TKKF wygrał niepokonany w tym sezonie Tomasz Dziubecki, będąc tym razem najlepszym w graniu dwudziestu czterech zawodników. Drugą pozycję wywalczył Tomasz Rydz, a trzeci był Wojciech Składowski.

Kręglarstwo

Tomaszowscy kręglarze pokonali w przedostatniej ligowej kolejce Polonię Leszno i w ostatnim pojedynku zmierzą się w Poznaniu z Czarną Kulą. Mecz ten zadecyduje o kolorze medalu w Drużynowych Mistrzostwach Polski w Kręglarstwie.

Kajakarstwo

Na pierwszych zawodach w tym sezonie kajakarskim zawodnicy MDK Wiking nie wywalczyli medalowych pozycji. Bartłomiej Lis był dwukrotnie czwarty, a jego młodszy brat Przemek zajął również dwie czwarte pozycje. Znacznie lepiej Tomaszowianie zaprezentowali się w Kaliszu, zdobywając aż pięć krążków różnego koloru.

Siatkówka plażowa

Najlepszymi siatkarzami amatorami pierwszego turnieju plażówki zostali Grzegorz Słazak i Piotr Anteczek z LZS Rzeczyca. Wśród zawodników czynnie uprawiających siatkówkę najsukcesiejsi okazali się Zdzisław Sobczyk i Grzegorz Kołodziej. Mecze rozegrano 1 maja na boiskach Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Bilard

Trzy złote medale zdobył podczas mistrzostw Polski juniorów młodszych w pool bilard Tomaszowianin Marusz Skoneczny. Wśród juniorów starszych bardzo dobrze zaprezentował się Michał Czarniecki, który wywalczył jeden srebrny i dwa brązowe krążki.

Kolarstwo

Dwa dziewiąte miejsca zajęła zawodniczka LKK Start Dorota Warczyk, w Zawodach Škoda Auto Grand Prix MTB, z których pierwsze odbyły się w Głucholazach, a drugie w Książu. Wyścig w Białymstoku zdominowały w kategorii młodziczek Tomaszowianki: pierwsza była Karolina Wojtaszczyk, a druga Iwona Pawlik.

Piłka ręczna

JESZCZE BEZ MEDALU

Obserwując przez dwa lata przemianę uczennic Gimnazjum nr 7 w piłkarki ręczne UKS Victoria, można było mieć nadzieję, że tegoroczny występ na ćwierćfinałach Mistrzostw Polski zakończy się lepiej. Realistą przed rozgrywkami, które odbyły się w Grodkowie koło Opola był trener tomaszowskich piłkarek Marek Parada. –Wiedzieliśmy, że staż treningowy zespołów, z którymi graliśmy w ćwierćfinałach jest co najmniej o dwa-trzy lata dłuższy od naszego. Nie to jednak było najważ-

niejsze, bo moje podopieczne w rozgrywkach ligowych nie raz udowodniły, że potrafią grać w piłkę ręczną i wygrywać z zespołami posiadającymi większe boiskowe doświadczenie. Rolę liderki w drużynie przejęła Marta Turlej, która zdobyła w turnieju 11 bramek. Do dyspozycji z rozgrywek ligowych nie doszła po kontuzji najlepsza zawodniczka zespołu Marta Zakrzewska i to właśnie było jedną z przyczyn porażek Victorii- powiedział trener Marek Parada. Tomaszowski zespół przegrał z LZS Tor Dobrzeń Wielki 13:26 (6:10), KPR Kobierzyce 17:25

(11:13) i MOSM Tychy 9:35 (4:19). W drużynie Victorii grały: Julita Frątczak, Marta Szafrąńska, (bramkarki), Marta Turlej (11), Aneta Betka (5), Monika Bińczyk (5), Marta Zakrzewska (5), Paulina Bugajska (4), Wenesa Porwańska (3), Milena Kulińska (2), Magdalena Milczarek (2), Anna Chojnowska (1), Michalina Dziańach (1), Dorota Bielićca, Martyna Bekular, Paulina Wojciechowska.

Zarząd UKS Victoria składa podziękowania Wydziałowi Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta za pomoc finansową.



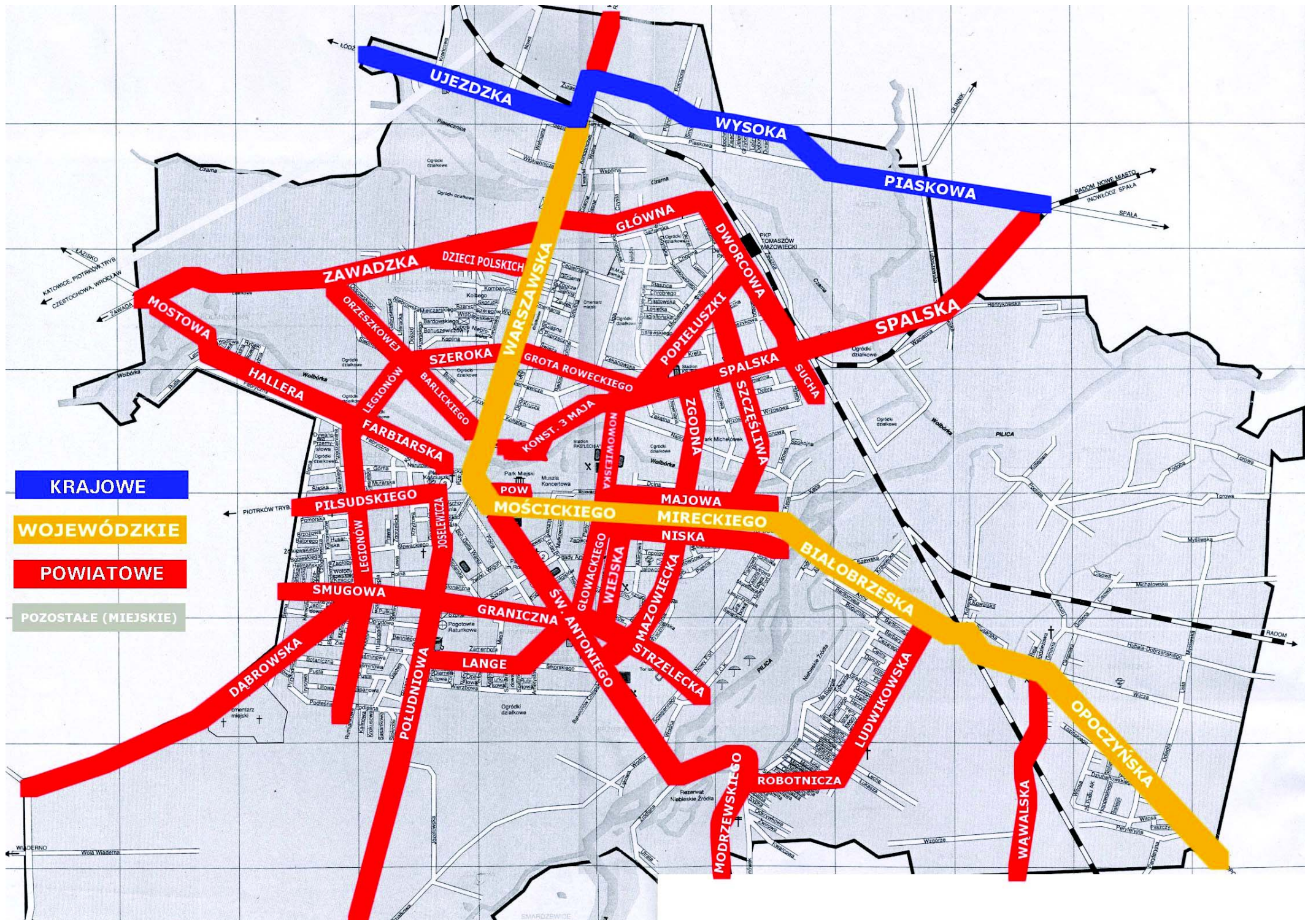
Piłka siatkowa

TYM RAZEM NAJLEPSI NAUCZYCIELE

Finałowe mecze w tomaszowskiej Lidze TKKF Piłki Siatkowej Mężczyzn wzbudzają wiele emocji. Siatkówka nie jest tak bardzo kontaktowa jak piłka ręczna i grających zawodników dzieli siatka. To dobrze, bo sędzia musiałby zastosować dwuminutowe kary. W ubiegłym sezonie najlepszy był Hubal, który tym razem musiał uznać wyższość nauczycieli z Ogniska TKKF ZNP, którzy pokonali „hubalczyków” 2:0. Nauczyciele grali w składzie: Tomasz Bąk (kapitan), Przemysław Baran, Piotr Pijanowski, Tomasz Migala, An-

drzej Bawolak, Grzegorz Andryszek, Eligiusz Lasota, Włodzimierz Pipiński, Zbigniew Milczarek. Trzecie miejsce w rozgrywkach wywalczyli podopieczni grającego trenera Tomasa Migala – siatkarze Wiking Kadet, którzy pokonali Mauzziano 2:0. Piątą pozycję w lidze wywalczył Tomtex pokonując Polskór 2:0. Do pierwszej ligi awansowa LKS Lubochnia, który w rozgrywkach zastąpi Widmar.

KTO ODPOWIADA ZA DROGI W TOMASZOWIE?



Masz uwagi. Dzwon!

DROGI KRAJOWE

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad
90-056 Łódź, ul. Roosevelta 9
0-42 637-70-71

DROGI WOJEWÓDZKIE

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi
90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 3
0-42 616-22-50

DROGI POWIATOWE

Zarząd Dróg Powiatowych
Z siedzibą w Jakubowie
97-217 Lubochnia
0-44 710-33-48

DROGI MIEJSKIE

Urząd Miasta w Tomaszowie Mazowieckim
97-200 Tomaszów Mazowiecki, ul. POW 10/16
0-44 724-23-11

**PREZYDENT TOMASZOWA NIE MA ŻADNEGO WPŁYWU
NA STAN 50 WAŻNYCH ULIC MIASTA.**

ICH STAN JEST ZŁY, JEDNAK ODPOWIADAJĄ ZA TO
ZARZĄDCY – KRAJOWY, WOJEWÓDZKI I POWIATOWY.
DROGI TE NIE SĄ REMONTOWANE, BO I TAK
ODPOWIEDZIALNOŚĆ SPADA NA PREZYDENTA MIASTA

DLATEGO....

**TO PREZYDENT MIASTA POWINIEN BYĆ JEDYNYM
GOSPODARZEM DRÓG W TOMASZOWIE !!!**